Nr. 64. Niedziela, 18 Marca 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką poeztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana **Adama**, Rue des St. Peres 84.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, ***po cenie zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. kwietnia 1888 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie 1 zł.	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Reskryptem z dnia 26 grudnia 1887 r. l. 46.043 przedłużyło wys. c. k. Ministerstwo handlu na rok siódmy udzielony rozp. z 12 listopada 1881 r. l. 34.226, Rudolfowi Schwarcowi we Lwowie, wyłączny przywilej na ulepszenia przy inhalacyjnym aparacie podług systemu „Sales Girons“, co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1 marca 1888.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 marca.

Głębokie wrażenie jakie wywarł we wszystkich kołach zgon cesarza Wilhelma, niemniej późniejsze wypadki, które niemal zupełnie zajęły i zajmują uwagę opinii publicznej, były niezawodnie przyczyną, iż wniesiony przez p. Ministra skarba, dr. Dunajewskiego, do Izby deputowanych projekt zmiany artykułu 8 ustawy finansowej na rok 1888 nie zwrócił na się w tej mierze uwagi, jak na to rzeczywiście zasługuje. Projekt ten bowiem zawiera zarówno pocieszającą jak niespodzianą wiadomość, iż niedobór, wynikający z zestawienia wszystkich wydatków z ogólnemi dochodami roku 1888 ma być pokryty z istniejących zapasów kasowych, skutkiem czego odpadnie potrzeba uciekania się, w interesie regularnego prowadzenia gospodarstwa państwowego, do jakichbądź operacyj kredytowych.

Jeżeli się zważy — tak piszą z tego powodu do nas z Wiednia — na jak ogromne wydatki był wystawiony skarb państwowy w roku ubiegłym, i jeżeli dalej weźmiemy na uwagę znaczne powiększenie się rubryki w budżecie rozchodów na rok bieżący, wówczas dopiero będziemy mogli ocenić w pełnych rozmiarach znaczenie powyższego faktu. Wprawdzie świetny wynik zamknięcia rachunków za rok 1886 i pomyślne wykazy przypływu podatków za rok 1887 uprawniały poniekąd do nadziei, że także administracya finansowa za rok 1888 poszczyci się zarówno pomyślnemi rezultatami; jednakże nikt na to nie był przygotowanym, aby kanclerz skarbu tak rychło mógł wywiązać się z przyrzeczenia, danego przy wniesieniu tegorocznego preliminarza; chociaż w Austryi przyzwyczajono się już do tego, że p. Minister dr. Duna jewski występuje tylko z takiemi przyrzeczeniami, których spełnienie żadnej nie ulega wątpliwości.

To też w szerokich kołach, które tak żywo zajmują się sprawą przywrócenia równowagi w budżecie, wywarł podwójnie przyjemne wrażenie wniesiony przez p. Ministra skarbu projekt zmiany artykuły 8 ustawy finansowej na rok 1888; jest to bowiem nowym wymownym symptomatem, iż w Austryi zbliżono się znowu o jeden znaczny krok do tyle przez wszystkich upragnionego celu: przywrócenia harmonii między wydatkami a dochodami. Pomimo nadzwyczajnych wysiłków z czasów ostatnich, aby utrzymać austryacką siłę zbrojną na wysokości, odpowiadającej stanowisku naszej Monarchii w europejskim związku pokojowym; pomimo ogromnych sum, jakie pochłonęły budowle kolei żelaznych i inne wielkich rozmiarów inwestycye; pomimo znacznych kwot, z jakiemi państwo zmuszonem jest pospieszać bezustannie dla niesienia pomocy dotkniętym różnemi wypadkami elementarnemi mieszkańcom; otóż pomimo tego wszystkiego, finanse w Przedlitawii poprawiają się z dnia na dzień, niedobór w budżecie zwyczajnych wydatków zmniejsza się ciągle a wypadki uciekania się do operacyj kredytowych są coraz rzadsze. Świadczy to zaś o zarówno sumiennem, skrupulatnem i świadomem swych celów gospodarstwie finansowem i uprawnia do nadziei, że jeżeli nie zajdą jakieś nadzwyczajne i niedające się na razie przewidzieć wydarzenia, Przedlitawia dotrze niebawem do owego punktu, w którym niedobór będzie należał do przeszłości.

Racyonalne powiększanie dochodów z pomocą podniesienia siły podatkowej i jak najoględniejsza oszczędność w wydadkach, bez narażania jednak na szkodę publicznych interesów, oto środki, jakiemi posługuje się p. Minister skarbu, popierany jak najskuteczniej przez innych członków Rządu, dla osiągnięcia wytkniętego celu. To zaś, co zdziałał dotychczas austryacki kanclerz skarbu, daje najpewniejszą rękojmię, iż co nie powiodło się tylu jego poprzednikom, powiedzie się jemu, i że z erą obecnych rządów będzie połączony pełen doniosłości fakt przywrócenia trwałej równowagi w gospodarstwie państwowem.

Obchód pogrzebowy w Berlinie.

Berlin, 17 marca. (*Telegram naszego specyalnego sprawozdawcy*). Pozaprzeszłej nocy została trumna ze zwłokami cesarza zamknięta w obecności następcy tronu i innych książąt domu cesarskiego. Była to chwila do głębi wstrząsająca, gdy książęta żegnali zwłoki. Starszy kaznodzieja dworu, Koegel, odmówił następnie słowa błogosławieństwa.

Wczoraj, z uderzeniem godziny jedenastej, obwieścił spiżowy dźwięk dzwonów katedry rozpoczęcie obchodu żałobnego. Wysocy dostojnicy, ministrowie, generałowie, weszli na oznaczone miejsca, za trumną generał von Papè, ze sztandarem państwa, a po jego bokach obadwaj generalni adjutanci cesarza, hr. Lehndorf i książę Antoni Radziwiłł, z dobytemi szablami. Wkrótce potem zaczęły podjeżdżać powozy z osobami najdostojniejszemi, które zajęły miejsca przed ołtarzem, na krzesłach ustawionych w półkole. Kaznodzieja, dr. Koegel rozpoczął mowę żałobną. Po ukończonej uroczystości żałobnej udały się damy domu królewskiego, na czele cesarzowa Wiktorya, królowa Rumunii i księżniczki obcych dworów, ekwipażami dworskiemi do cesarzowej wdowy. Na zewnątrz przed kościołem stały już wojska od dawna w szyku przepisanym. Około godziny 12-stej objawił się żywy ruch. Od zamku zbliżał się karawan, poprzedzany oddziałem korpusu gwardyi. Rydwan żałobny, ciągniony był przez ośm koni, okrytych czarnemi całunami, prowadzonych przez ośmiu masztelarzy, których suknie obszyte suto srebrnemi galonami, obwiedzionemi żałobą. Karawan sam płaski, obwieszony czarnym całunem, spadającym aż ku ziemi, nad nim bowiem niesiony będzie baldachim na podpórkach lużnych. Za karawanem kroczy służba, wielu ze sług w wieku sędziwym. Następnie prowadzony jest koń cesarski, wspaniały rumak, okryty żałobną kapą.

W chwili pojawienia się karawanu, wojsko chwyta za broń palną i rozlegają się z trzech stron salwy. Dzwony wszystkich wież wtórują podzwonnemu z katedry, a z wnętrza katedry pojawia się sarkofag niesiony na ramionach oficerów. Trumna obita czerwonym aksamitem, bogato bronzem wybita; u głów trumny olbrzymi złoty hełm z kitą o czarnych i białych piórach.

Dźwignięto trumnę na karawan i wśród huku salw ruszył orszak w pochód. W tej chwili rozległy się dźwięki marszu żałobnego Chopina. W długich kolumnach poruszają się szwadrony ułanów, dragonów i korpusu gwardyjskiego, w uniformach lśniących przepychem. Sama defilada wojska zajęła przeszło 40 minut.

W orszaku kroczy następnie dwunastu nadwornych duchownych, służba dworu w bogatych uniformach; sam jeden przyboczny sekretarz używany do korespondencyj przez zmarłego cesarza, tajny radca Borck; dalej pokojowcy dworu i lekarze nadworni, szambelanowie w kapiących złotem uniformach, przed nimi ministrowie, niosący insignia państwa. Tuż zaraz kroczył sam, w uniformie generalskim i w płaszczu wojskowym następca tronu, Wilhelm, a za nim o pięć kroków królowie Saksonii, Belgii, Rumunii, Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf, książęta Henryk, Leopold, Jerzy i Aleksander, książę dziedziczny Meiningeński, rossyjscy wielcy książęta, książęcy reprezentanci panujących Włoch, Anglii, Hiszpanii, Portugalii, Danii, Grecyi i Szwecyi. Pomiędzy dygnitarzami brakło księcia Bismarcka i Moltkego.

Orszak zamykały dwa bataliony piechoty. Trzeba było dla rozwinięcia się pochodu przeszło godziny. O godzinie drugiej przebył karawan bramę Brandenburską, poczem najdostojniejsze osoby wsiadły do ekwipażów podążając do Charlottenburgu, gdzie się przedstawił taki sam obraz. Na długiej przestrzeni ciągnąca się droga przybrana cała żałobnie. O przeliczeniu ogromnych rzesz ludzi ani myśleć nie można.

Najdostojniejsze osoby dworu cesarskiego i rodzin królewskich oczekiwały przybycia orszaku pogrzebowego w mauzoleum, gdzie złożone zostały zwłoki w obecności najbliżej dotkniętych w kruchcie. O kwadrans na czwartą ozwało się pożegnanie żałobnego obchodu 101 salwami armatniemi, oznajmiając, iż ostatnie błogosławieństwo zwłok zostało dopełnione.

Charlottenburg, 17 marca (*Tel. naszego specyalnego sprawozdawcy*). Cesarz przepędził noc wczorajszą pomyślnie. Na chwilę, w czasie pochodu żałobnego, ukazał się w oknie. Wczoraj, o godzinie 7-mej wieczorem, odbył się obiad w kole rodziny cesarskiej, w którym przyjęli udział książęta, księżniczki i obecni obcy książęta domów panujących.

Berlin, 16 marca. Od wczesnego rana przy dziesięciostopniowym mrozie zgromadziły się na ulicy *Unter den Linden* niezliczone tłumy ludności. O 9ej godzinie rozpoczęto tworzenie szpaleru z czterech szeregów, wstrzymujących nacisk setek tysięcy ludzi. Droga żałobna robiła na widzu imponujące, podniosłe wrażenie: domy przybrane chorągwiami, żałobnemi draperyami, na punktach krzyżowych ulic wyniosłe, krepą osłonięte maszty z zasłonionemi orłami pruskiemi, potężne, co dwadzieścia kroków rozstawione kandelabry o ogniu smolnym, brama Brandenburska czarno przystrojona, a przed tumem olbrzymia statua błogosławiącego Chrystusa.

Uroczystości kościelne odbyły się według programu. Cesarz Fryderyk nie brał w nich udziału z powodu wielkiego zimna, również nie wzięli udziału ks. Bismarck i hr. Moltke. Cesarzowa Augusta przypatrywała się pochodowi pogrzebowemu z okna.

Wnętrze tumu czyniło **wrażenie** posępne i imponujące. **Podczas nabo-**

żeństwa stał cesarzewicz ks. Wilhelm w środku nawy, otoczony królami: Saksonii, Belgii i Rumunii; w pobliżu stali: w. ks. badeński, książęta domu Hohenzollernów, Najd. Arcyksiążę Rudolf, w. książęta rossyjscy, ks. Walii, królewicz włoski, duński i grecki, i inni książęta. W następnym szeregu stali przedstawiciele zagranicznych Mocarstw, a pomiędzy nimi generał francuski Billot. Loża dyplomatów była zapełniona. Kaznodzieja nadworny Koegel miał wzruszającą mowę pośmiertną, po której udzielił błogosławieństwa, zwiastowanego po za tumem salwą karabinową. O godź. trzy kwadranse na 1-szą począł się pochód ustawiać i ruszać naprzód. Bezpośrednio za trumną szedł cesarzewicz ks. Wilhelm. Pochód pogrzebowy przybył do mauzoleum po godz. 3ciej. W Charlottenburgu przyjął trumnę starszy proboszcz. Kaznodzieja Koegel odmówił modlitwy ostatnie, odprawił błogosławieństwo zwłok, udzielił błogosławieństwa rodzinie cesarskiej i na tem obchód pogrzebowy się zakończył. Książęta wszyscy oddalili się, zaś generałowie żegnali się z swym władcą po raz ostatni kładąc rękę na trumnie, przyczem działa dawały salwy żałobne. Podczas tej ceremonii znajdował się cesarz Fryderyk w oknie zamku w uniformie generalskim, z wstęgą orderu Czarnego Orła i patrząc ku mauzoleum, stał tak aż do pobłogosławienia zwłok. Cesarzowa Wiktorya z rodziną i obcy książęta byli obecni przy ceremoniach w mauzoleum, które ukończyły się o godz. 4tej. Generał Billot złożył rano na trumnie cesarskiej wspaniały wieniec.

O godz. 7ej odbył się w zamku w Berlinie obiad familijny, w którym wzięła udział rodzina cesarska i obcy książęta z wszystkich stolic zagranicznych.

Zagraniczne konsulaty niemieckie nadsyłają liczne sprawozdania o odprawionych nabożeństwach żałobnych za duszę ś. p. cesarza Wilhelma, w których brali udział ambasadorowie, konsulowie, ciała dyplomatyczne i naczelnicy władz miejscowych.

Petersburg, 17 marca. Na nabożeństwie żałobnem, odprawionem za duszę ś. p. cesarza Wilhelma w luterskim kościele parafialnym, byli obecni carstwo, członkowie rodziny carskiej, deputacye pułków imienia zmarłego cesarza, członkowie ciała dyplomatycznego, wysocy dostojnicy państwowi i generalicya. Car i w. książęta mieli na sobie uniformy pruskie.

Zmiana tronu w Niemczech.

Proklamacya królewska i reskrypt nowego monarchy niemieckiego wydany na imię ks. kanclerza Bismarcka górują ciągle nad wszystkiemi innemi wypadkami doby bieżącej i niezawodnie długo jeszcze będą zajmować uwagę publiczną. Oba te ważne dokumenty ogłoszone w chwili powrotu cesarza Fryderyka do Berlina dla objęcia tronu po swym rodzicu, którego zwłoki złożono wczoraj na wieczny spoczynek w mauzoleum charlottenburskiem, zostały przyjęte z niezwykłem zadowoleniem w państwie niemieckiem, a dzienniki wszystkich stronnictw politycznych wypowiadają przekonanie, iż nowe rządy nie mogły rozpocząć się pod lepszą wróżbą.

Prasa zarówno niemiecka jak zagraniczna, zajmując się w pierwszym rzędzie reskryptem, uważa go za zupełny i jak najskropulatniej obmyślany program rządowy, przyczem zaznacza, iż owe pismo cesarskie tchnie od początku do końca ideą pokojową i pojednawczą i może oddziałać tylko uspokajająco na umysły. Reskrypt nie stara się olśnić lub obudzić niewczesnych nadziei, nie schlebia miłości własnej narodu lub pojedynczych stronnictw, ani też nie sieje olśniewających przyrzeczeń; określa jasno i dobitnie te linie, jakich zamierza trzymać się w przyszłości nowy monarcha.

Nordd. Allg. Ztg. tak się wyraża z powodu manifestu cesarskiego: Słowa monarchy nie mogą podlegać komentarzom. Nie ośmielamy się przeto oceniać programu cesarza Fryderyka. Stwierdzamy wszakże z zadowoleniem, iż cała prasa w dokumentach monarszych powitała owe tendencye pokojowe w zakresie polityki europejskiej, jakim cesarz Wilhelm zawdzięczał swoje wielkie tryumfy. Wszędzie dowiedziano się o tem z zadowoleniem, iż Niemcy pod rządami cesarza Fryderyka będą strażnicą pokoju w Europie. *Nordd. Allg. Ztg.* zwraca dalej uwagę na piękny stosunek wzajemnego zaufania pomiędzy narodem a cesarzem.

Z Petersburga telegrafują: Wszystkie pisma tutejsze podnoszą pokojowy i spokojny ton manifestów cesarza Fryderyka i spodziewają się ztąd utrwalenia ogólnego pokoju. *Nowoje Wremia* wysławia świeży, czerstwy ton, odzywający się z tronu Niemiec, jakiego oddawna tam nie słyszano. Dziennik przypuszcza, że ks. Bismarck pozostanie przy władzy, ale będzie wykonywał ją w duchu liberalniejszym niż dotąd. W podobnym sensie wyrażają się *Nowosti*, *Swiet* i *Petersburskija Wiedomosti*.

Według dzienników londyńskich enuncyacye monarchy usprawiedliwiają oczekiwania tych, którzy przypisywali dotychczasowemu następcy tronu szczere idee konstytucyjne.

Półurzędowa *Kölnische Zeitung* przygotowuje w jednym z ostatnich numerów społeczeństwo niemieckie na spodziewane jakoby lada chwila zmiany w ministerstwie. Pismo to, czerpiące zwykle informacye swoje z bardzo wiarogodnych źródeł, twierdzi, „że bynajmniej dziwićby się nie należało, gdyby ten lub ów minister miał otrzymać dymisyę.“ Wprawdzie dodaje natychmiast, „że z ustąpieniem ministra bynajmniej nie potrzebuje zajść zmiana w systemie rządowym,“ jako też, że „książę Bismarck na wszelkie zgodzi się zmiany.“ Doniesienie to nabiera tem większej wagi, iż powtórzyła je prawie cała prasa oficyalna.

Z Berlina donoszą pod d. 15 b. m.: Stan zdrowia cesarza Fryderyka jest stosunkowo pomyślny. Wprawdzie monarcha nie jest wolen od gorączki, objaw ten jednak nie może budzić zaniepokojenia. Cesarz czuje się mocno znużonym, albowiem przyjmował w ciągu dnia wczorajszego aż dziesięciu członków domów panujących a na ostatku cesarzowę wdowę. Nadanie orderu orła Czarnego ministrowi Friedbergowi pozostaje podobno w związku z zachowaniem się tego dygnitarza w radzie ministrów podczas narad nad ewentualnością wydania ustawy regencyjnej. On to głównie występował przeciw przypuszczeniu, jakoby miała zajść taka konieczność, a zdanie jego odniosło w końcu zwycięstwo.

Koronacya, jak podnoszą dzienniki berlińskie, jest tylko prawem honorowem, niepociągającem za sobą żadnych prawnych następstw, skutkiem czego może być ona zaniechana lub odroczoną, jak to miało miejsce z koronacyą króla Wilhelma, która odbyła się dopiero 18 października 1861 roku, chociaż król ten wstąpił na tron 2 stycznia t. r.

W dzisiejszych dziennikach berlińskich spotykamy się z zaprzeczeniem, jakoby cesarz Fryderyk po uroczystościach pogrzebowych zamierzał udać się do Wiesbadenu. Owszem cesarz pozostanie w Charlottenburgu i zabawi tam czas dłuższy.

Dzienniki berlińskie przepełnione są szczegółami o przygotowaniach do uroczystości pogrzebowej, oraz opisami scen, jakie rozgrywały się przy tumie, gdzie wystawiono zwłoki cesarza Wilhelma. Natłok był w dniach 14 i 15 tak olbrzymi, że wiele osób zemdlało. Widziano osoby, formalnie unoszone w powietrzu w skutek nacisku tłumów. Na *Schlossfreiheit* tłumy stały tak gęsto, że mieszkańcy domów tamtejszych zostali formalnie odcięci od ulicy. Kordon jezdnej policyi został kilkakrotnie przerwany przez publiczność. Ruch powozów utrudniony był do tego stopnia, że musiały one przez całe kwadranse wyczekiwać na miejscu, zanim zbite masy ludu pozwoliły im ruszyć dalej. Szczątki sukien, woalek, parasoli, rękawiczek i t. d. pokrywają plac przed tumem.

Według pobieżnego obliczenia odwiedziło zwłoki do dnia przedwczorajszego około 300.000 osób. Na godzinę wpuszczanych jest mniej więcej 7000 osób.

Katafalk ugina się pod masą wieńców i kwiatów, nadesłanych ze wszystkich części świata i od wszystkich warstw społecznych. W nocy z 14 na 15 zwiedzali katedrę przeważnie wojskowi. Ulice, otaczające świątynię, były nocą zamknięte przez policyę. Popyt na miejsca w trybunach i oknach domów wzdłuż ulic, któremi miał posuwać się kondukt pogrzebowy, był niesłychany. Ceny miejsc przybrały bajeczne rozmiary. Za jedno okno żądano i płacono po 300 marek a nawet i wyżej.

Najd. Cesarzewicz Rudolf w Berlinie.

Najdostojniejszy Cesarzewicz przybył do Berlina we czwartek w południe. W Dreznie oczekiwał *attaché* wojskowy ambasady austro-węgierskiej w Berlinie, pułkownik br. Steininger i towarzyszył Najdost. Arcyksięciu w dalszej podróży. W Zossen oczekiwał Najdost. Cesarzewicza w stroju magnackim, ambasador hr. Szechenyi który zajął miejsce w salonowym wagonie pociągu. Na dworcu anhaltskim w Berlinie zgromadziło się dostojne towarzystwo na przyjęcie Najdostojniejszego Cesarzewicza. Jako zastępca cesarza przybył ks. Wilhelm, a prócz niego przybyli: ks. Henryk, ks. Albrecht, ks. regent brunszwicki, ks. meiningeński, w. ks. badeński i ks. Hohenzollern.

Dalej byli obecni: przydzielony Najdost. Arcyksięciu Rudolfowi na czas pobytu w Berlinie do służby, adjutant osobisty cesarza Fryderyka, generał Winterfeldt; dalej naczelni komendanci wojskowi w Berlinie, członkowie ambasady austro-węgierskiej pod przewodnictwem radcy legacyjnego Eisensteina. Wszyscy przybyli mieli na sobie uniformy galowe. Peron na dworcu był dla publiczności zamknięty, dlatego też tłumy publiczności zajęły wszystkie ulice, prowadzące do dworca. Obok toru, na który wjechał pociąg z Najdost. Gościem, ustawiona była honorowa kompania pułku grenadyerów gwardyi im. Cesarza Franciszka Józefa z muzyką. Najdost. Cesarzewicz Rudolf wyraził jednak z przedostatniej stacyi telegraficznie życzenie, by ze względu na smutny cel jego podróży, zaniechać wszelkiego urzędowego przyjęcia, a więc i powitania przez kompanię honorową i muzykę. Skutkiem tego kazano kompanii honorowej odmaszerować. Pociąg przybył z kwadransowem spóźnieniem. Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf, ujrzawszy ks. Wilhelma, postąpił ku niemu ze łzami w oczach i uściskał go i ucałował kilkakrotnie, poczem uściskał wszystkich innych członków domu cesarskiego. Po przedstawieniach wzajemnej świty, Najd. Cesarzewicz Rudolf, który miał na sobie uniform generała pruskiego z wstęgą Czarnego Orła pożegnał się z książętami, którzy pozostali na dworcu celem oczekiwania przybycia królestwa rumuńskich, i wraz z ks. Albrechtem pruskim odjechał do zamku królewskiego, gdzie zamieszkał. Zgromadzone po ulicach tłumy ludności witały Najd. Arcyksięcia Rudolfa z czcią i sympatyą wielką. Po południu składał Najd. Cesarzewicz wizyty cesarzowej Auguście i innym książętom domu cesarskiego. Według *Fremdenblattu* ma Najd. Cesarzewicz opuścić Berlin dzisiaj rano.

Rada Państwa.

(*CCI. posiedzenie Izby poselskiej.*)

†† **Wiedeń**, 15 marca. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 25. Izba dość licznie zgromadzona. Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie, z wyjątkiem p. Ministra obrony krajowej; krótko przed godziną 1szą wszyscy opuszczają posiedzenie.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o uregulowaniu indywidualnego podziału tej ilości alkoholu, którą w krajach austryackich wolno wypalać po niższej normie podatkowej; traktat z Zanzibarem o handlu i żegludze z d. 11 sierpnia r. 1887; konwencyę z Hiszpanią z dnia 27 grudnia r. 1887 o przedłużeniu traktatu o handlu i żegludze z dnia 3go czerwca r. 1880.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Na zakończenie dyskusyi ogólnej nad projektem ustawy o nauce religii w szkołach ludowych i średnich, tudzież w seminaryach nauczycielskich, i o płacy za nią, przemawiają wybrani na posiedzeniu ostatniem mowcy generalni.

Pos. Kronawetter wywodzi, że dla uregulowania tej sprawy nie potrzeba zmieniać konstytucyi, jak to się dzieje w projekcie niniejszym. Najwłaściwszą zasadą uregulowania wszystkich spraw wyznaniowych byłaby amerykańska wolność wyznaniowa, t. j. zupełne odłączenie spraw wyznaniowych od państwowych, która to zasada kiedyś zapanuje w całym świecie. Wtedy też państwo nie potrzebowałoby troszczyć się ani o naukę religii, ani o zapłatę za nią. W projekcie niniejszym właściwie nie o to chodzi, czy katecheci mają być płatni, lecz raczej o to, zkąd wziąć pieniądze na zapłacenie ich. Otóż płaca ta niewątpliwie powinna być wzięta z funduszów religijnych. Tak byłoby w myśl konstytucyi, gdy tymczasem projekt niniejszy umyślnie zmienia konstytucyę w tym celu, żeby obowiązek funduszów religijnych przerzucić na ludność opodatkowaną. Zmiany konstytucyi są w ogóle niebezpieczne; to też ludy szanujące konstytucyonalizm wszelkiemi sposobami unikają zmian takich. Kwestya dzisiejsza nie byłaby wcale powstała, gdyby Rząd za czasów panowania lewicy był przeprowadził organizacyę katolickich gmin wyznaniowych, które byłyby musiały troszczyć się zarówno o naukę religii, jak o zapłatę. Dziś jeszcze możnaby sprawę tę inaczej uregulować, a mianowicie powinno państwo zabrać na rzecz funduszów religijnych wszystkie dochody duchowieństwa, uregulować kongruę definitywnie, wypłacać ją z funduszów religijnych tak, jak się płaci każdemu urzędnikowi; a wtedy okazałoby się, czy nie pozostałoby tyle jeszcze, żeby bez obarczania ludności opodatkowanej płacić z nich także za naukę religii. Mowca uderza na lewicę, że nagle staje się nabożną i religijną, aby za pomocą religii stłumić prąd demokratyczny; ale zapowiada, że ani zmiana, ani nawet zniesienie konstytucyi nie powstrzyma prądu tego. Lewica zawsze stosownie do chwilowej potrzeby zmieniała swoje zasady i własne postanowienia ustawodawcze; mowca sam jeden, jak z ubolewaniem mówi o sobie, broni dziś także nietykalności konstytucyi i będzie głosował przeciw projektowi. (*Brawo! brawo! z skrajnej lewicy*).

Prezes ubolewa, że mowca nie zastosował się do prośby jego, wyrażonej pod koniec posiedzenia ostatniego, i mówił bardzo wiele od rzeczy.

Pos. Chotkowski widzi w przeprowadzonej nad tą sprawą dyskusyi wyraźny dowód, że ważność nauki religii w szkołach jest dziś uznawana przez wstystkie stronnictwa, i cieszy go ten oczywisty postęp szczególnie także ztąd, iż wszyscy uznają, że nauka ta powinna być udzielana przez duchownych. W r. 1867 sprawozdawca komisyi wyznaniowej głosił jeszcze, że ksiądz nie jest zdatny do nauczania dzieci, sam będąc bezdzietnym; dziś nikt już tego nie twierdził. Tak samo wszyscy dziś zgodni są w tem, że katecheta za pracę swą powinien mieć płacę. Szkoda tylko, że tę harmonię co do rzeczy samej zaprawili mowcy z lewicy dysonansami w wywodach, mniej należących do rzeczy. Tu mowca występuje przeciw zarzutom, jakie czyniono metodzie nauczania katechizmu przez duchownych. Kościół katolicki ma co do metody tej wiekowe doświadczenie; za rady i wskazówki panów z lewicy, jakby tę metodę naprawić, Kościół ślicznie dziękuje, ale obędzie się bez nich. Jeżeli w nauce religii coś wymaga naprawy, to liczba przeznaczonych dla niej godzin, które koniecznie powinny być pomnożone. Posłowie Fuss i Weitlof chcieliby też wynagrodzić sobie swoje głosowanie za ustawą niniejszą, chcieliby przychylność swą dla niej kazać sobie opłacić przez duchowieństwo ustępstwami na rzecz stronniczych celów lewicy. I tak poseł Weitlof gorszy się posłuszeństwem duchowieństwa dla biskupów i papieża. Pos. Weitlof nic w tym względzie nie uzyska. Posłuszeństwo to jest tak silne, że i żelazny kanclerz obuchem swym przez lat dwanaście złamać go nie potrafił. (*Huczne brawo!* z prawicy). Dla tego też panowie z lewicy dziś skromniej się odzywają niż przed dwudziestoma laty. Poseł Weitlof zacytował wprawdzie przykład wzorowego kapłana, który nie chciał poróżnić się dla nauki religii ani z bakałarzem, ani z wójtem. Do usposobienia kapłana tego stosują się pogardliwe słowa ks. Bismarka: *beatus*, *qui sedet post fornacem et habet bonam pacem.* Panowie z lewicy chcieliby, żeby wszyscy duchowni zajęli tak wygodne stanowisko, ale nie wielu znajdą między duchownymi zwolenników tej wygody. Mówili dalej, że będą głosować za ustawą, choć duchowni agitują za wnioskiem Liechtensteina. Jakże, czyżby duchowni za tę ustawę mieli wyrzec się już przekonań politycznych? Czyżby panowie z lewicy żądali za swe głosy, żeby duchowni ponieśli im *sacrificio del intelletto?* (*Huczne brawa z prawicy*). Poseł Fuss użalał się, że niemiecka nauka religii często jest udzielana w języku ledwie podobnym do niemieckiego. Jeśli to prawda, przyznaję słuszność żalowi jego. Ale poseł Fuss, zachwycający się przykładami z Prus, oczywiście zapomniał o zupełnem usunięciu języka polskiego z nauki w szkołach pruskich, zwiedzanych jedynie przez dzieci polskie. (*Słuchajcie*, *słuchajcie*, *z prawicy*). Niestety, dzieje się to w wieku dziewiętnastym! Cóż powiedziałby na to Ammianus Marcellinus, który oburzał się na Juliana Apostatę, że dzieci chrześciańskie kazał uczyć nauczycielom pogańskim! Mowca zwraca się nakoniec przeciw wywodom Kronawettera, dziękując mu za nie, bo takie wywody muszą nakłonić posłów wszystkich stronnictw do skupienia się około sztandaru pozytywnych zasad wyznaniowych, aby ratować podwaliny społeczeństwa. (*Oklaski z prawicy. — Mowca odbiera gratulacye*).

Sprawozdawca mniejszości komisyjnej, pos. Süss, polemizuje w sposób namiętny z wywodami pos. Chotkowskiego, podsuwa-

jąc mu zamiar wszczęcia w Austryi walki kościelno-politycznej. Od prezesa żąda, aby jeszcze przed rozpoczęciem dyskusyi szczegółowej wypowiedział swe zdanie co do potrzeby dwu trzecich głosów za jednym z paragrafów.

Prezes oświadcza, że uważa to za rzecz wątpliwą i właśnie dla wątpliwości woli uznać, że do uchwalenia paragrafu, który zdaje się być zmianą konstytucyi, potrzeba większości dwu trzecich głosów. — Prezes oświadcza dalej, że sprawozdawca większości, pos. Czerkawski, chce zabrać głos dopiero na posiedzeniu następnem; dla tego przerywa tu obrady.

Pos. Lienbacher składa na stole prezydyalnym wniosek z projektem ustawy o zmianach w ustawach szkolnych z r. 1868 i 1869.

Pos. Vaszaty wnosi interpelacyę do Ministra obrony krajowej, w sprawie rzekomych nadużyć władz wojskowych, które mają prześladować osoby z armii za rzeczywiste i za nierzeczywiste używanie wyrazów czeskich, jak n. p. *zde* zamiast *hier* przy wywołaniu nazwiska.

Pos. Weitlof wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu i Ministra sprawiedliwości, jak myślą uniewinnić się z tego, że ustawa o zabezpieczeniu robotnikom utrzymania w kalectwie prawdopodobnie nie wejdzie w życie dnia 1 kwietnia r. b.

Pos. Zotta interpeluje Ministra oświecenia o przyczyny zawieszenia sprawy kongresu prawosławnego na Bukowinie.

Koniec posiedzenia o godzinie 3¼. — Następne w sobotę.

Koło polskie.

Od sekretaryatu Koła poselskiego polskiego w Wiedniu otrzymujemy następujące urzędowne sprawozdanie:

Koło poselskie polskie obradowało dn. 14 b. m. Na początku posiedzenia przewodniczący zawiadomił Koło, iż nagle a bardzo zapadł na zdrowiu szanowny poseł i długoletni kolega Smarzewski, a Koło prosiło przewodniczącego o wyrażenie współczucia rodzinie posła. Podał do wiadomości Koła przewodniczący, iż przybyłe w sprawie zaprojektowanego opodatkowania spirytusu deputacye towarzystw rolniczych krakowskiego i lwowskiego, oraz deputacya delegatów towarzystwa kredytowego, przedłożyły uwagi i życzenia odnośnych korporacyj, przeciw zaprojektowanemu opodatkowaniu spirytusu, komisyi, wybranej do roztrząsania rządowego projektu ustawy o tym podatku.

Podali także do wiadomości Koła pp. Lewakowski Karol, Hausner i Bloch, iż wnieśli w powyższej sprawie petycye do Izby, pierwszy, petycyę miasta Lwowa; drugi, miast Drohobycza i Sambora; trzeci, miast Kołomyi i Sniatyna. P. Lewakowski zażądał upoważnienia od Koła, aby wniósł w Izbie o dołączenie petycyi miasta Lwowa, przez niego wniesionej, do protokołów stenograficznych, którego to upoważnienia Koło mu udzieliło.

Przystąpiono do obrad nad przedmiotami, będącemi na porządku dziennym następnego posiedzenia Izby. W skutek złożenia mandatu do trzech komisyj izbowych przez hr. Fürstenberga, postanowiono głosować w Izbie za wyborem kandydatów z tego samego stronnictwa, do którego p. Fürstenberg należał, i porozumieć się w tym względzie z innemi stronnictwami „prawicy". — Dalej uchwalono bez rozpraw głosować za sprawozdaniem komisyi prawniczej, co do uchwalonych przez Izbę panów ustaw względem majoratów br. Ludwigsdorfa i br. Wasilki.

Dłuższa rozwinęła się dyskusya nad sprawozdaniami komisyi budżetowej izbowej o rocznych raportach komisyi kontrolującej długi państwa za r. 1883 i 1884, a mianowicie nad rezolucyą komisyi budżetowej, dołączoną do jej pierwszego sprawozdania, a brzmiącą: „Izba poselska oświadcza, że w myśl ustawy z 10 czerwca 1868 roku, komisya budżetowa ma prawo, przy obradach nad rocznemi sprawozdaniami komisyi kontrolującej długi państwa, wybranej przez Radę państwa, zapraszać przewodniczącego tej komisyi w celu, by udzielał potrzebnych wyjaśnień, a przewodniczącemu temu służy prawo czynić zadość tym zaproszeniom". Przeciw uchwaleniu tej rezolucyi objawiły się zdania w innych stronnictwach „prawicy", i to spowodowało dłuższą w Kole dyskusyę, w której zabierali głos pp.: Czartoryski, Bobrzyński, Żuk-Skarszewski, Gniewosz, Chrzanowski, Hausner, i uchwalono prawie jednomyślnie głosować za tą rezolucyą w Izbie.

Co do innych przedmiotów, będących na porządku dziennym obrad Izby, Koło polskie powzięło już poprzednio uchwały.

Wreszcie przystąpiło Koło do obrad o postępowaniu swojem w Izbie poselskiej przy pierwszem czytaniu wniosku ks. Liechtensteina. Hr. Hompesch wniósł, aby głosować w Izbie za przekazaniem wniosku ks. Liechtensteina komisyi szkolnej, a nie roztrząsać teraz merytorycznie treści tego wniosku, oraz, aby na jednem z najbliższych posiedzeń Koła obradować o instrukcyi dla członków Koła, zasiadających w komisyi szkolnej. W rozprawach, które się rozwinęły o wniosku ks. Liechtensteina a głównie nad pytaniem: czy w Izbie poselskiej głosować za przekazaniem tego wniosku komisyi szkolnej do roztrząśnienia, czy odrzucić go *a limine*, zabierali głos posłowie: Chrzanowski, Ruczka, Hausner, Czerkawski, Rutowski, Gniewosz, ks. Czartoryski, Chamiec, Rosenstock. — Wszyscy prawie mowcy krytykowali wniosek księcia Liechtensteina, a przeważna większość była za przekazaniem wniosku do roztrząśnienia komisyi szkolnej, jednak z oświadczeniem, że nie zgadzają się z jego treścią, a głosują za przekazaniem go do komisyi, bo pragną, aby zdanie znacznego stronnictwa roztrząsnęła szczegółowiej komisya Izby. Ponieważ wielu jeszcze posłów zapisanych było do głosu, a późna była już godzina, rozprawy przerwano, odraczając dalszy ich ciąg i powzięcie uchwały do następnego posiedzenia.

Przed zamknięciem posiedzenia, na wniosek pp. Lewakowskiego i Chrzanowskiego, przewodniczący oświadczył, iż uda się zaraz rano do prezesa ministrów, hrabiego Taaffego, z przedstawieniem, aby władze rządowe niosły skuteczną pomoc gminom, zatopionym przez wezbrane w Galicyi rzeki, i przedsięwzięły energiczne środki w celu o ile możności zapobieżenia dalszym zniszczeniom przez powódź. Wspomnieć należy, że już przed parą tygodniami czyniono w tym przedmiocie kroki do Rządu.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Preliminarz budżetu oblicza wydatki na specyalne zakłady naukowe (szkoły akuszerek, szkoły weterynarskie, szkołę języków wschodnich w Wiedniu, szkoły żeglugi morskiej), na 141.300 zł., czyli o 6.500 zł. wyżej niż uchwalono na rok ubiegły; dochody z nich mają uczynić 14.377 zł., czyli o 50 zł. mniej. W sumie wydatków kwota galicyjska wynosi 31.770 zł. t. j. o 5.300 zł. więcej; dochodów z Galicyi ma wpłynąć 2875 zł., to jest o 200 zł. mniej, a mianowicie:

na szkołę akuszerek we Lwowie wydatki preliminowane są w ilości 2770 zł., jak i w roku zeszłym; dochodów nie ma;

na szkołę weterynaryi i kucia koni we Lwowie wydatki czynią 29.600 zł., to jest o 5.300 zł. więcej, w której to podwyżce mieści się 3000 zł. wydatku jednokrotnego nadzwyczajnego na zastąpienie zepsutego dachu gontowego na budynku głównym nowym dachem, a 2300 zł. stanowi podwyżkę wydatków zwyczajnych głównie z powodu nowej (czwartej) posady profesorskiej; dochody zaś mają dać 2875 zł., to jest o 200 zł. mniej, bo niezmienny wprawdzie pozostaje przyczynek z funduszu krajowego na utrzymanie szkoły w ilości 2000 zł., ale wynikłość zwrotu kosztów pielęgnowania chorych zwierząt i dochody z kucia koni zmniejszyły się w latach ostatnich.

Pos. Lienbacher zadał tu Rządowi pytanie co do zaprowadzenia na nowo zakładów medyczno-chirurgicznych, któreby dostarczały lekarzy dla ludności wiejskiej.

P. Minister, dr. Gautsch, w odpowiedzi przypomniał tylko, że przed kilkoma dniami oświadczył, iż reforma studyów medycznych jest przedmiotem narad w Ministerstwie oświaty; sprawa zaś zakładów medyczno chirurgicznych może być rozwiązaną tylko w związku z tą reformą.

Uchwaliwszy tytuł powyższy, przeszła komisya do szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich, na które wydatki preliminowane są w sumie 1,688,046 zł., czyli o 14.835 zł. mniejszej niż w r. z.; dochody zaś są obliczone na 81.040 zł., czyli o 1805 zł. wyżej. Na Galicyę mieści się tu 269,043 zł., t. j. o 820 zł. więcej wydatków, a dochodów z Galicyi ma wpłynąć 3400 zł., t. j. o 300 zł. więcej.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 15 marca.

(Negocyacye między Rossyą a Kuryą rzymską. — Ustawa o katechetach. — Deputacye u Ministrów w sprawie spirytusowej).

(*K*) Wbrew doniesieniom dzienników krakowskich, mogę na podstawie zupełnie wiarogodnych informacyj stwierdzić, że rokowania między rządem rossyjskim a kuryą rzymską znajdują się na tak dobrej drodze, iż wkrótce można spodziewać się oficyalnego zawarcia pokoju między Rossyą a Watykanem. Rokowania te, w których brał także udział zmarły przed parą dniami kardynał Czacki, prowadzone były początkowo ze strony rossyjskiej przez obecnego radcę legacyjnego w Londynie, Buteniewa, później zaś oddane w ręce ambasadora rossyjskiego w Wiedniu, Łobanowa, który je prowadził wprost z nuncyuszem papieskim wiedeńskim Galimbertim. Buteniew przybył przed parą dniami do Wiednia — ale nie, jak to doniosły niektóre dzienniki, z powodu trudności, zaszłych w tych negocyacyach, ale jedynie, ażeby poinformować ambasadora względem ostatecznego zawarcia umowy. Celem sfinalizowazowania umowy uda się zapewne Buteniew w charakterze pełnomocnika rossyjskiego do Rzymu, chociaż podniesiono także myśl, ażeby raczej pełnomocnik Ojca św. udał się w tym celu do Petersburga. Tak więc, czy w Petersburgu czy w Rzymie umowa zostanie wkrótce zawartą, a w ten sposób odniesie polityka Ojca św., która dąży do zapewnienia praw kościoła w państwach europejskich na drodze kompromissu, najwyższy tryumf. Obecnie mająca nastąpić umowa z Rossyą nie jest niczem innem, jak tylko dalszym ciągiem polityki, która doprowadziła swego czasu do umowy z ks. Bismarkiem.

Wiadomość tutaj przezemnie podaną potwierdza także krótka wzmianka w liście z Rzymu w dzisiejszej *Politische Correspondenz*. Korespondent rzymski tego dziennika posiada wiadomości prawie oficyalne z Watykanu, a i on zapowiada dzisiaj, że układ między Rossyą a Watykanem można uważać prawie za zawarty.

Ostatnie posiedzenia Izby deputowanych zajęły rozprawy nad projektem ustawy o katechetach. Główną treść tego projektu stanowi zmiana postanowień ustawy z dnia 20 czerwca roku 1872. (Dzien. p. p. nr. 86).

Według tej ostatniej ustawy należy do kościoła albo do stowarzyszenia religijnego udzielanie nauki religii w szkołach ludowych, średnich i w seminaryach nauczycielskich. W szkołach średnich i w seminaryach nauczycielskich należą koszta udzielania nauki do wydatków ogólnych na szkołę, a więc kościół lub stowarzyszenie religijne nie jest obowiązane do udzielania nauki religii bezpłatnie. Inaczej się ma rzecz w szkołach ludowych. W §. 1 ustawy z r. 1872 postanowiono, że kościół albo stowarzyszenie religijne, mające prawo do udzielania nauki religii w szkołach ludowych, obowiązane jest do bezpłatnego udzielania tej nauki w tych szkołach.

Projekt ustawy obecnej o katechetach postanawia, w miejsce tych postanowień, że do udzielania nauki religii w szkołach o więcej jak 3 klasach musi być albo ustanowiony osobny nauczyciel religii albo też udzielana temuż osobna remuneracya, a więc że wydatek na naukę religii w takich szkołach należy także do wydatków szkolnych. W tem postanowieniu widzi opozycya zmianę ustaw zasadniczych, i z tego stanowiska wychodząc, żąda ażeby ustawa ta jedynie większością dwu trzecich głosów przyszła do skutku.

Zasadniczej różnicy między stanowiskiem większości a mniejszości w tej sprawie nie będzie, bo i część klubów prawicy zgadza się, — choć z innych powodów — na potrzebę większości dwu trzecich głosów. Inna kwestya w tej sprawie odgrywała także pewną rolę. Oto postanowienie względem wysokości płacy pojedynczych nauczycieli religii w owych szkołach ludowych miało zależeć od uchwał sejmowych. Wskutek tego weszłaby ta ustawa dopiero wtedy w życie, kiedy odpowiednie ustawy krajowe byłyby uchwalone, przez co czynność parlamentu byłaby w pewnej części zawisła — jak to podniesiono ze strony opozycyi — od uchwał sejmowych. Jutro nastąpi głosowanie nad projektem ustawy, który zapewne, pomimo podniesionych tylu zasadniczych kwestyj, większością ⅔ głosów przyjęty zostanie.

W dyskusyi nad projektem ustawy w mowie będącym nie brakło — jak to łatwo pojąć — i aluzyj do religijnego charakteru szkół ludowych, chociaż projekt obecny jest raczej projektem natury finansowej, nie dydaktycznej.

Jak to już telegraficznie doniosłem, przyjął przedwczoraj hr. Taaffe, jak również Ministrowie: Ziemiałkowski, Dunajewski i Falkenhayn deputacye połączonych towarzystw rolniczych w Krakowie i Lwowie, w sprawie projektu reformy podatku spirytusowego. Z ust wszystkich wspomnianych Ministrów, a przedewszystkiem z ust prezydenta Ministrów, usłyszała deputacya, że jedynie wzgląd na żywotne interesa państwa kierował Rządem przy wniesieniu projektu reformy podatku spirytusowego. — Wszyscy czują, że Austrya znajduje się w przededniu nadzwyczajnych wypadków, i trzeba, ażeby miała środki do podołania swojemu zadaniu. Nie rozchodzi się tutaj o polepszenie finansów węgierskich — jak to bezmyślnie w niektórych naszych dziennikach podniesiono — ale rozchodzi się o środki na cele Monarchii austro-węgierskiej. Nawet największy przeciwnik obecnego projektu rządowego nie zaprzeczy z drugiej strony, że spirytus jest obecnie najlepszym, prawie jedynym, dającym się w tym celu zreformować przedmiotem podatkowym. Najlepszym dowodem tego jest, że w ostatnim dziesiątku lat prawie wszystkie państwa Europy przystąpiły do reformy podatku od spirytusu, reformy, mającej często wprawdzie pod pokrywką innych celów, prawie zawsze za cel podwyższenie dochodów państwowych. Nie chcę przesądzać, czy i jakie zmiany na korzyść Galicyi w projekcie rządowym są możliwe, ale, znając stosunki tutejsze, szczerze twierdzić mogę, że Galicya ma tutaj znakomitych i energicznych rzeczników swoich spraw, tak w kołach rządowych, jak i po za niemi.

Najtrudniejsze jest tutaj bezsprzecznie stanowisko Ministra skarbu. We wszystkich sprawach, jakie i w Austryi i w Węgrzech mają być, odpowiednio do konstytucyi, według tych samych zasad uregulowane, potęgują się kłopoty Ministra skarbu w sposób, o którym w innych państwach nie mają pojęcia. W innych państwach ma Minister skarbu do walczenia jedynie z poszczególnymi interesentami; jeżeli podniesie podatek czynszowo-domowy, to właściciele domów krzyczą; jeżeli gruntowy, to właściciele ziemscy. W każdym razie walczy on w innych państwach z elementami sobie podporządkowanemi. Inaczej jest u nas, przy sprawach z Węgrami wspólnych.

Przy tego rodzaju sprawach walczyć musi Minister finansów austryacki nie tylko z czynnikami sobie podporządkowanemi, ale także z czynnikami sobie równoważnemi. Zawierać musi raz rodzaj umowy z kontrahentem węgierskim, mającym te same prawa, a zwykle zupełnie inne cele, powtóre zaś walczyć musi z interesentami połowy austryackiej. Do tych trudności przyczynia się jeszcze i to, że w Austryi nie mamy grup interesów, ale interesa krajów lub prowincyj. W Austryi nie występują naprzykład producenci spirytusu jako grupa interesentów, ale występuje Galicya, tak jak znowu w sprawie cukrowej występowały Czechy, a w sprawie np. węglowej występowała niedawno Styrya. Ztąd pochodzi, że najdrobniejsza sprawa czysto ekonomiczna przybiera u nas charakter albo narodowościowy albo partykularystyczny w ogóle. Sprawa z tego punktu widzenia interesów prowincyi lub kraju traktowana, przedstawia dla Ministra finansów nowe trudności. Jakże łatwo zapominają wtedy kraje i prowincye, że państwo jest organizmem żywym a nie zebraniem części, z których każda stara się uniknąć ofiar dla całości.

Z obecnej sytuacyi.

Piszą z Berlina do *Pol. Corr.*: W kołach tutejszych politycznych nie spodziewają się żadnych nagłych zmian ani w zewnętrznej, ani wewnętrznej polityce. O ile pokój zależeć może od dobrych chęci cesarza niemieckiego, zbywać pewno na nich nie będzie. — W wewnętrznej zaś polityce rządzić się zapewne będzie cesarz Fryderyk III tem umiarkowaniem, jakie mu jest właściwem, i do żadnej reformy nagle nie przystąpi.

Pol. Corr. pisze: Jak zaręczają z bardzo poważnego źródła tureckiego, wiadomość podana przez *Daily News* (organ Gladstona), jakoby Porta z powodu propozycyj rossyjskich miała użalać się w osobnej nocie, przesłanej do Petersburga, na złe obchodzenie się rządu austryackiego z muzułmanami, zamieszkałymi w Bośnii i Hercegowinie, i uzyskać przyrzeczenie Rossyi, że sprawa oddania Turcyi tych prowincyj będzie traktowaną w połączeniu ze sprawą bułgarską, jest zupełnie bezpodstawną. Turcyi, podług pomienionych zaręczeń, nie przeszło nigdy przez myśl łączyć z sobą te dwie sprawy i dlatego sprawa Bośnii i Hercegowiny nie mogła być przedmiotem jakiejkolwiek wymiany zdań dyplomatycznych.

Jako fakt ciekawy z przeszłości dyplomatycznej, notuje *Corr. de l'Est* w korespondencyi z Konstantynopola, że parę lat temu, gdy Said basza był wielkim wezyrem, Porta uczyniła Rossyi następującą propozycyę

„Turcya uznaje, że Rossya ma na Czarnem morzu do bronienia ważne interesa i przywiązuje wiele wagi do utrzymywania dobrych stosunków z państwem sąsiedniem, dlatego z chęcią byłaby gotową zostać wiernym i szczerym sprzymierzeńcem Rossyi. Chce ona także dać gwarancyę, ubezpieczającą owe rossyjskie interesa, jeśliby Rossya chciała się zobowiązać do użycia całej potęgi w celu poręczenia sułtanowi jego europejskich posiadłości, i jeśliby zezwoliła Turcyi obsadzić tureckiemi załogami niektóre ważniejsze strategiczne punkta na Bałkanie — w końcu zaś jeśliby zrzekła się odszkodowania wojennego z r. 1877".

Wówczas Rossya nie zgodziła się na te propozycye i natenczas Turcya jedyny swój ratunek ujrzała w Zachodniej Europie.

Do *Kreuz Ztg.* telegrafują z Londynu: Koła tutejsze upatrują w rossyjskich uzbrojeniach w Bessarabii nowe symptomaty, iż Rossya myśli na seryo o militarnem obsadzeniu Bułgaryi.

KRONIKA

Lwów, 17 marca.

† **S. p. Seweryn Smarzewski**, zmarły wczoraj w Wiedniu poseł do Rady państwa, należał do najwybitniejszych postaci naszego świata parlamentarnego. Już od roku 1848 brał gorliwy udział w życiu publicznem, posłując na Sejm rakuski w Wiedniu i Kromieryżu. Z zapałem też oddawał się studyowaniu spraw ekonomicznych rodzinnego kraju. W r. 1861 wybrany do Sejmu, bez przerwy w nim zasiadał i był przez czas dłuższy członkiem Wydziału krajowego, gdzie mu poruczono ważny referat spraw gminnych. Niezapomnianą zostanie jego zasługa przy uchwaleniu ustawy szkolnej w r. 1872, kiedy na jego wniosek Sejm postanowił, iż nauka w szkołach ludowych ma być bezpłatną. Od r. 1880 generalny referent budżetu krajowego w Sejmie przyczynił się wielce do uporządkowania finansów krajowych. Sp. Smarzewski nie należał do żadnego stronnictwa. Mowca znakomity, spokojny, nie gonił za efektami, ale siłą argumentacyi wywoływał zawsze wielkie wrażenie. Zwłoki śp. Smarzewskiego pochowane będą w Wiedniu. Pogrzeb ma się odbyć jutro, w niedzielę. Jak donosi *Nowa Reforma*, Koło polskie na wczorajszem posiedzeniu wyraziło swój żal i uchwaliło wziąć udział w obrzędku pogrzebowym jako korporacya. Do rodziny zmarłego Koło wystosuje adres kondolencyjny, prócz tego urządzi nabożeństwo żałobne.

(m) **Odczyt p. Mieczysława Baranowskiego** ściągnął wczoraj do sali ratuszowej liczne grono słuchaczy. Prelegent mówił o pedagogicznem, ekonomicznem i społecznem znaczeniu nauki robót ręcznych w szkołach ludowych męskich i żeńskich, rozwinął mianowicie zadanie szkoły ludowej, cel wychowania, dotychczasowe środki wychowawcze szkoły ludowej. Zastanowiwszy się nad kwestya, czy szkoła przysposabia do życia wykazał prelegent konieczność wprowadzenia do szkoły pracy ręcznej, jako czynnika wychowawczego, przyczem dał obszerny pogląd na pedagogiczne znaczenie pracy ręcznej i na szwedzką naukę zręczności, czyli t. zw. *slöjd*. W dalszym ciągu odczytu zajmującego i pouczającego, przytoczył p. Baranowski zdania najpoważniejszych pedagogów o nauce robót ręcznych jako znakomitym i niezbędnym środku wychowawczym i wskazał, w jakiej formie można wprowadzić tę naukę do szkół dla chłopców. W tym kierunku zaznajomił prelegent słuchaczów z tem, co dotychczas zdziałano w innych krajach i państwach, jak n. p. w Szwecyi, Norwegii, Danii, Francyi i t. d., a rozebrawszy nasze stosunki, wskazał, jaka forma nauki zręczności byłaby u nas najodpowiedniejszą. W końcu wykazał prelegent ekonomiczne znaczenie tej nauki, która byłaby zaradczym środkiem przeciw socyalizmowi, i wykazał, jak pożądaną byłoby rzeczą zawiązywanie stowarzyszeń ku popieraniu nauki robót ręcznych, jako środka podźwignięcia przemysłu domowego.

— **Repertoar teatralny.** Dziś „Żydówka", opera Halevy'ego, z panią Dotti i panem Schlafenbergiem. Jutro w niedzielę, po południu o 3-ciej „Ptaki niebieskie", komedya Przybylskiego. Wieczór „Carmen", opera Bizeta z panną Heller w roli głównej. W poniedziałek na dochód towarzystwa „Rodzina" „Pospolite ruszenie", komedya Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

Cieszące się wielkiem powodzeniem towarzystwo Liliputów, które od kilku dni bawi w Krakowie, wystąpi w przyszłym tygodniu na naszej scenie.

— **Z tow. św. Józefa z Arymatei** otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Na uproszenie błogosławieństwa Bożego dla towarzystwa a ku czci św. Patrona, jakoteż na intencyę żyjących członków i dobrodziejów towarzystwa, odprawi się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele św. Mikołaja obrządku łac., na które w myśl §. 4 statutu, zaprasza wydział wszystkich pp. członków i pobożną publiczność.

— **W „Skale"**, stowarzyszeniu katolickich rękodzielników przy ulicy Mickiewicza l. 28, mieć będzie wykład p. Dominik Zbrożek, profesor Szkoły politechnicznej, „O mierzeniu czasu". Początek o godzinie wpół do 5-tej po południu. Wstęp wolny. Piąty z rzędu odczyt p. t. „Krew i jej krążenie u człowieka i zwierząt", wygłosi profesor Ignacy Petelenz w następną niedzielę, 25 marca.

— **Walne zgromadzenie** stowarzyszenia wzajemnej pomocy rękodzielników mieszczan lwowskich, odbędzie się w niedzielę, dnia 18 b. m., o godzinie 4 z południa w sali ratuszowej. O najliczniejsze zebranie się dyrekcya uprzejmie uprasza pp. członków. Na porządku dziennym: sprawozdanie ze stanu i obrotu funduszów stowarzyszenia.

= **Rozpaczliwy zamiar.** Maszynista prywatny A. R., przynależny do Gołogór, pozostając w obowiązku w Odessie, przybył tu na wezwanie by się stawił na plac poboru w Złoczowie, gdzie też na dniu 1 b. m. asenterowany, otrzymał urlop aż do czasu powołania go do czynnej służby. R. nie mając o czem wracać do swej rodziny, którą również w niedostatku w Odessie pozostawił, postanowił w tej rozpaczy pozbawić się życia. W tym celu przyszedł wczoraj do tutejszego handlu bronią pana Dz., i zażądawszy okazania mu rewolweru oraz nabojów, chciał sie po nabiciu broni zastrzelić, lecz został wcześnie w wykonaniu tego zamiaru przeszkodzony. Policya zajęła się tymczasowo losem nieszczęśliwego.

= **Znaleziono** tu zastawniczą kartkę banku Hipotecznego z dnia 7 grudnia 1887 r. l. 71.761 na złoty remontoir, zastawiony za 50 zł., a ceniony na 90 zł., z terminem wykupna 7 czerwca 1888 r.; oraz drugą zastawniczą kartkę banku Kredytowego z dnia 22 lipca 1887 r. l. 10.253 na perłową bindę i dyamentowe kolczyki, za 50 zł. zastawione a na 60 zł. cenione.

= **Ścigany listem gończym** przez c. k. sąd obwodowy w Wadowicach jako podejrzany o dokonanie rozbójniczego morderstwa na trzech osobach i podpalenie w Kańczudze, koło Kęt, Franciszek Uchlarz, został w Krzeszowicach przytrzymany, lecz przeprowadzone śledztwo wykazało, iż tenże nie jest identyczny z osobą poszukiwanego zbrodniarza. Opisanie osoby poszukiwanego zgadza się w zupełności z osobą Franciszka Schlossarka (brata Karola Schlossarka, skazanego na karę śmierci, a towarzysza osławionego mordercy Hugona Schenka w Wiedniu), liczącego lat 28, żonatego, przynależnego do Weisskirchen na Morawie, ślusarza i tokarza z zawodu, wyszupasowanego na dniu 30 grudnia z. r. z Krakowa Tenże jest wzrostu słusznego, silnej budowy ciała, twarzy okrągłej, ciemnoblond włosów starannie uczesanych, mówi po niemiecku, czesku i nieco po polsku z czeska, ma bliznę na prawej ręce.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 17 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z południowej strony, średnia temperatura doby poniżej zera, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne i mgliste, opad nieznaczny.

Srednia temperatura ubiegłej doby była —0·5°C., najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła —2·0°C, najwyższa była 2·2°C.

Opad deszczu wynosił 1·5 mm.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 753·2 mm.

— **Konstanty hr. Przeździecki**, archeolog, stale od pewnego czasu w Krakowie zamieszkujący, mianowany został członkiem korespondentem poznańskiego Towarzystwa przyjaciół nauk.

— **Powodzie w kraju.** Wczoraj po południu otrzymaliśmy następujące depesze:

Tarnobrzeg, 16 marca. Klęska powodzi wzmaga się. Rozwadów zagrożony. Srodki ratunkowe niewystarczające.

W obec tego zarządziło c. k. Prezydyum Namiestnictwa wyprawienie z Krakowa do Tarnobrzegu oddziału pionierów z łodziami.

Rzeszów, 16 marca. Wody Wisłoku, które dnia 11 b. m w południe wynosiły już 3·6 m. nad zero, opadły wskutek spłynięcia zatorów tak, że nie zagraża już niebezpieczeństwo. Szkody, zrządzone przez powódź na niewielkiej przestrzeni, nie są znaczne.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie Aleksander Gorayski, właściciel dóbr ziemskich, prawy i zasłużony obywatel, w 64 rokn życia; w Warszawie Kazimierz Fileborn, spiewak operetkowy, brat zmarłego słynnego tenora opery warszawskiej, Daniela Fileborna, przeżywszy lat 33; w Neuwied, w prowincyi nadreńskiej, twórca znanego systemu spółek pożyczkowych, Raiffeisen.

— **Królewski autor.** W Peszcie przedstawiono w tych dniach z powodzeniem dramat napisany przez króla szwedzkiego Oskara p. t. „Na zamku Kronsborg", którego treścią jest walka pomiędzy Szwedami a Duńczykami.

— **Hr. Herbert Bismarck**, jak donoszą dzienniki niemieckie, pojechał do Dublina w celach matrymonialnych. Stara się on podobno o rękę kuzynki lorda Londonderry.

— **Zaręczyny.** W poniedziałek odbyły się w Warszawie zaręczyny hr. Ludwiki Bnińskiej, córki Anieli z hr. Mycielskich Bnińskiej i J. hr. Bnińskiego, właściciela dóbr w powiecie kutnowskim, z hr. Tomaszem Potockim, synem Antoniego hr. Potockiego i Izabeli z Borchów 1-o voto Potockiej, 2-o voto Orłowskiej, właścicielem dóbr Siemienice, w gubernii płockiej.

— **Dr. Zygmunt Krysiński**, znany i powszechnie szanowany mecenas warszawski, obchodził w tych dniach 50-tą rocznicę otrzymania nominacyi na patrona przy trybunale cywilnym w Warszawie.

— **Powódź w Królestwie.** Przy dziesięciu stopniach mrozu i 19 stopach wody, pękła powłoka lodowa pod Warszawą onegdaj, o godzinie 8 minut 30 wieczorem. Po godzinie 8 mieszkańcy Solca słyszeli już huk i trzask pękającej szyby lodowej pod Warszawą. Trwało to krótko. Ze szczelin w lodzie buchnęła woda wraz z mgłą, pokrywającą przed oczami tysięcy widzów dalszy proces ruszenia lodów. Rozmiarów klęski wylewu w tej chwili jeszcze niepodobna określić. Od strony Warszawy zalany częścią Solec, ulica Browarna i część Bednarskiej; toż samo stało się z ulicą Bugaj i Rybakami. Maszyny parowe pracują nad utrzymaniem kanałów miejskich w porządku, mimo to woda już je zajęła. Most kolejowy został zamknięty. Z drugiej strony zalana Saska Kępa, Kamionka; okolice Grochowa, Siekierek, część parku Aleksandryjskiego i dalej aż ku Pelcowiźnie pod wodą. O godzinie 12 w nocy na miejskim wodoskazie poziom wody dosięgnął kulminacyjnego punktu, dochodząc do 19 stóp 4 cali. Od tej chwili woda zaczęła pomału opadać. Woda wylana na brzegi marzła prawie natychmiast.

— **O strasznym wypadku** donoszą nam z Pilzna. Dzierżawca części Woli Lubeckiej p. Józef Kwiatkowski, dnia 12 b. m. spadł z koniem z mostu do głębokiej rzeczki i utonął na miejscu. Wszelkie zarządzone środki ratunku okazały się bezskutecznemi. Nieboszczyk zostawił żonę, matkę i sześcioro dzieci, a był w sile wieku. Wypadek ten stanowi przedmiot dochodzenia sądowego.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(J) **Koncert** na dochód Towarzystwa św. Wincentego à Paulo odbył się wczoraj w sali Kasyna miejskiego i zgromadził liczne grono dystyngowanych słuchaczy. Współudział w koncercie przyjęła wyborna nasza pianistka, pani Adelmann-Majewska wykonaniem dwóch kompozycyj Chopina (Nokturnu des dur i walca cis moll), polonez Liszta oraz dumki i kozaka hr. Giżyckiej-Zamojskiej. Gra pani Adelmann - Majewskiej zachwyca nas przedewszystkiem tą dziwnie szlachetną a jej tylko właściwą prostotą w pojęciu każdego utworu, niesłychanie poetycznym, mimo przyćmionego blasku (a może właśnie dla tego!) kolorytem, jakiego nabiera każda przez nią w y s p i e w a n a kantylena, oraz zupełnym brakiem przesady, pretensyonalności i tych zwłaszcza u Chopina tak często używanych fałszywych łez, westchnień, jęków i palpitacyi serca. Gra pani Adelmann - Majewskiej to gra kobiety, ale kobiety, czującej głęboko i myślącej rozumnie, nie czułostkowej i syntementalnej, jakich niestety bardzo wiele między pianistkami, ale wrażliwej na najsubtelniejsze poetyczne intencye kompozytora, dzięki swej szczerze artystycznej naturze. — Obok gry pani Adelmann-Majewskiej, reszta produkcyj wczorajszego wieczoru straciła nieco ze swego blasku. Chór „Lutni" pod kierunkiem p. St. Niewiadomskiego odspiewał bardzo starannie kilka pieśni na głosy męskie, żeńskie i mięszane; z tych najbardziej przypadła nam do smaku „Rusałka" Hermana, utwór bezpretensyonalny ale ładny i nastręczający pożądaną sposobność usłyszenia ślicznego głosu i pięknego spiewu panny M. Pawlików. P. Br. W., utalentowany amator odspiewał „Czaty" Moniuszki, oraz dwie pieśni Tostiego i Demy, za co mu oklasków nie szczędzono. Czarnym punktem wczorajszego wieczoru była deklamacya, a raczej monolog, wypowiedziany w kostiumie i peruce. Może być, że monolog taki byłby wielce zabawnym w odpowiedniem miejscu.... Na wczorajszym koncercie takim nie był.

Teatr. We czwartek przedstawiono po raz pierwszy a wczoraj powtórzono nowy utwór znanej dobrze spółki autorskiej pp. Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. „Pospolite ruszenie". Sala teatralna na obu przedstawieniach była od dołu do góry przepełnioną, a publiczność bawiła się wybornie. Autorowie nagromadzili mnóstwo scen i sytuacyj komicznych, mniej więcej udałych dowcipów, a to wszystko zapewniło ich utworowi powodzenie. Gra artystów i artystek była w ogóle bez zarzutu. Ograczając się dzisiaj na tej wzmiance i pozostawiając obszerniejsze ocenienie sztuki zwykłemu naszemu sprawozdawcy teatralnemu, dodajemy, iż „Pospolite ruszenie" ukaże się na scenie po raz trzeci w poniedziałek, na dochód tutejszego tow. wzaj. pom. „Rodzina".

Gawędy naukowe.

XXII.

Marzec, jego symbolika. — Sztuczne rubiny. — Wpływ napojów wyskokowych na długość życia. — Długi państw europejskich. — Ciekawe odkrycie. — Podróż z parasolem. — Ukazanie się komety.

Marzec wywodzi swoje imię, podobnie jak dwunastu jego braci, z języka łacińskiego, od słowa: *Martius*, poświęcony był bowiem bożkowi wojny, Marsowi. W starożytnym kalendarzu był on miesiącem pierwszym w roku, dopiero od czasów Numy Pompiliusza zajął w szeregu miesięcy miejsce trzecie. W erze francuskiej rewolucyi, znamionującej się przewrotem we wszystkich dziedzinach życia, odpowiadał Marcowi częściowo miesiąc *Ventose* (od 19go Lutego do 20 Marca) częściowo zaś miesiąc *Germinal* (od 21 Marca do 19 Kwietnia) a więc miesiącom z rzędu 6 i 7ym. W staromeksykańskim kalendarzu zwał się Marzec *Weïtocazli*. Niektóre języki słowiańskie zwą go od zwykłej temu miesiącowi posuchy: *Suscee*, a w języku czeskim ma nazwę: *brezen*, a to na tej podstawie, iż w tym miesiącu brzoza puszcza najobfitsze soki. W pierwszych wiekach chrześciaństwa zwano go, na cześć obchodzonego w tym miesiącu święta Zwiastowania Maryi — „miesiącem Matki Bożej".

Podobnie jak w języku francuskim wyrobił sobie prawo obywatelstwa wyraz pochodzący od grudnia: *décembriseur*, n. p. *Style décembriseur*, stał się w języku polskim już od dawna powszechnym wyraz „marcowy", służący do określenia tej zmienności nagłej i częstej, jaką w naszym klimacie odznacza się pogoda marcowa. Toż mówi nasze stare przysłowie: „Nie odmieniaj się jako Marzec na wiosnę, gdzie jednego dnia deszcz, jasno, śnieg, i krupy"... Zwano też Marzec dawnemi czasy w Polsce „miesiącem niestatecznym".... Wyraz „marcowy" stał się historycznym przez wypadki r. 1848, pamiętnego w literaturze niemieckiej epokami „przed-marcowej" i „pomarcowej" poezyi.

Z uroczystości, obchodzonych w tym miesiącu w starym Rzymie, wymienić należy obchodzoną w dn. 1go Marca uroczystość odnawiania ognia na ołtarzu bogini Westy, przez zdjęcie go za pomocą palącej soczewki szklanej ze słońca, dalej obchodzona w d. 19go Marca uroczystość Minerwy i rozpoczynający się 25go Marca karnawał rzymski. W starych Atenach poświęcony był Marzec polowaniu na jelenie i zwał się też *elafebolion*.

Z budzącą się — wprawdzie nie każdego roku — w Marcu wiosną, zakwitają pierwsze jej zwiastuny: marcowe fiołki, marcowe konwalie itp. W ogóle zwie lud nasz kwiat, puszczony już w Marcu przez drzewa i krzewy — „krwią marcową". Zoologia zaś gospodarska rozróżnia ściśle „marcowe kurczęta", „marcowe prosiaki" i różne inne „marczaki", które według wyobrażeń naszego ludu mają mieć przywilej lepszego jakiegoś pochodzenia i tęższego rodu, niźli stworzenia innych miesięcy. Ba — nawet i „kawaler marcowy", to nie zwykły sobie bezżennik, lecz istota, skupiająca w sobie takie przymioty jak: wesół, zdrów, tęgi, „jary choć stary" itd. Blizinski upamiętnił go też swoją komedyą wyborną.

Śnieg marcowy jest rzeczywiście szkodliwy na zasiewy ozime, jak twierdzą gospodarze nasi; natomiast według twierdzenia krasawic wiejskich, użyty do porannego mycia, nadzwyczaj skutecznie wpływa na wypięknienie płci niewieściej.

„Marcowe piwo" uważanem jest przez piwowarów za najlepsze. W Marcu odbywa się też w Monachium wyszynk słynnego „Salvatora". W dawnych polskich czasach, zwano krakowskie przednie piwo „dwurażnem marcowem", a z wyrobu jego słynna była niejaka pani Krzaczkowska na Floryańskiej ulicy. U niej to raz:

„Podpiwszy sobie Niemiec i Tatarzyn „marcem",
Na pojedynek konny wyzwali się harcem."

Zdania różnych narodów o Marcu są bardzo różnorakie. Sycylianie uważają go za bzikowatego. mówiąc: *Mazzu parzu.* Portugalczycy mówią, iż „gorszy niż plama na sukni". Francuzi mówią: *Quand Mars fait l' Avril, Afril fait le Mai.* Podobnie Hiszpanie. Toskańczycy mówią: „Marzec barwi, Kwiecień maluje a Maj wypiękni — kobiety". We Francyi i w Czechach istnieje zwyczaj u dziewcząt wzywania na dniu 1go Marca obrazu tego, który ma je uszczęśliwić. Wołają więc:

Bon jour Mars!
Fai-moi voir en mon dormant
Qui j'aurai pour époux dans mon vivant.

Wspomniawszy zoologię i botanikę marcową, wypada nam pamiętać i o minera-

logii marcowej. Kamieniem symbolicznym Marca jest czerwono wstęgowany jaspis, symbol odwagi i wytrwałości męskiej.

* * *

Liczne grono reprezentantów eleganckiego świata paryskiego zaszczyciło swemi odwiedzinami ostatnie posiedzenie tak poważnej instytucyi, jak — Akademii nauk paryskiej. Co ich tam sprowadziło?...

Sprawa dosyć ważna i ciekawa. Oto znany chemik paryski, p. E. Frémy, pokazywał po raz pierwszy publicznie wynalezione po dwunastoletniej pracy mozolnej, sztuczne — rubiny.

Rubin jest, jak wiadomo, niczem innem, jak skrystalizowanym glinem, t. j. tym pierwiastkiem, co stanowi główną część składową ziemi, gliny, piasku itd. Kolor różowy nadaje mu domieszka mała dwuchromianu potasowego. P. Frémy stwarza swoje rubiny przez reakcyę fluorku barium na glin, zawierający ślady dwuchromianu potasowego.

Otrzymane przezeń rubiny są wprawdzie małe, lecz bardzo piękne, i mają ten adamaszkowy blask przyćmiony, jaki właściwy jest rubinom znajdowanym w naturze. Są również przezroczyste i rysują topaz. P. Frémy twierdzi, iż zapomocą większych i stosowniejszych przyrządów, niż te, jakie teraz posiada, uda mu się wytworzyć kryształy rubinu wielkie, większe niż znajdowane w naturze. Ze stanowiska naukowego jest ten wynalazek świetnym przykładem syntezy mineralogicznej, ze stanowiska praktycznego zaś ma tę doniosłość, iż obniży cenę drogich tych a pięknych klejnotów, stojących w cenie obok dyamentów.

Mówiąc komuś, że napoje alkoholowe są trucizną, usłyszy się w dziewięciu na dziesięć wypadków odpowiedź, iż ludzie pili i piją alkoholowe wytwory od początku istnienia rodzaju ludzkiego, a mimo to ludzkość istnieć nie przestaje." Przytaczając dowody, czerpane z doświadczeń czynionych przez fizyologów na zwierzętach, otrzymamy w odpowiedzi: że człowiek to — nie pies, ni królik, ni morska świnka.... I tak dalej aż do ostatecznych granic uporu obrony.

A przecież jest faktem, stwierdzonym statystyką jak najgruntowniej, iż prócz gruźlicy, zabija najwięcej ludzi — alkohol, szczególniej w miastach większych. „Pijemy codziennie swój mały kieliszeczek — mówią niektórzy — i mamy się dobrze." Tak, ale do czasu. I kieliszeczek codzienny, stawszy się potrzebą, przechodzi w nałóg i doprowadzić może do przykrych następstw w wieku późniejszym.

Przytoczymy kilka na to przykładów. Na ostatnim kongresie przeciw pijaństwu, odbytym w Zurychu w r. u., rzekł profesor Drysdade z Londynu: „130 milionów funtów szterlingów, wydawanych corocznie przez Wielką Brytanię na napoje wyskokowe, nietylko że są sumą straconą dla przyszłości, ale byłoby lepiej utopić je w głębinie morza, gdyż wówczas nie przyczyniałyby się do uśmiercania tak wielu ludzi." Prof. Drysdade, celem zbadania wpływu pijaństwa na śmiertelność, udał się do największych towarzystw ubezpieczeń na życie z prośbą o szczegóły statystyczne Towarzystwo: „*Sceptre Life Assurance Association*" odpisało mu: Doświadczenie trzydziestoletnie instytucyi naszej przekonało nas, że śmiertelność u osób „nie używających żadnych napojów alkoholicznych, jest daleko mniejszą, aniżeli u innych; te osoby też są regestrowane osobno i mają prawo do różnych zysków i korzyści. Inna instytucya: *Emperor Assurance Company* nie przyjmuje ubezpieczeń na życie osób, rudniących się sprzedażą lub wyszynkiem napojów wyskokowych. Premia dla ubezpieczających się osób takich, które używają napojów alkoholicznych, jest na każde 100 ft. szterl. o 8 ft. szterl. rocznie wyższą, niż dla innych. *Victoria Mutual Assurance Company limited* nie przyjmuje również ubezpieczeń osób, używających napojów wyskokowych.

Caine, członek parlamentu angielskiego, stwierdził na podstawie wykazów towarzystw ubezpieczeń na życie, iż osoby powstrzymujące się całkowicie od używania napojów alkoholicznych, przedłużają swe życie przeciętnie o sześć lat. Z 27 milionów mieszkańców Anglii zabija alkohol rocznie do 40.000 osób....

Klasy robotnicze w Anglii pozawiązywały wielką liczbę towarzystw dobroczynnych wstrzemięźliwości. Dwa największe są: *Sons of temperance* i *Independant Ordre of récabites.* Pierwsze liczy 110.000, drugie 68.000 członków. Śmiertelność członków tych towarzystw jest bardzo niską, wynosi bowiem zaledwie 7 prc. rocznie, zaś ogólna ilość dni chorób wynosi 7·48 tygodniowo, podczas gdy u członków równie licznego, ale nie wstrzemięźliwego stowarzyszenia *Old fellows* wynosi 26·20 tygodniowo. Wniosek więc prosty, że osobom wstrzemięźliwym służy zdrowie w nierównie wyższym stopniu, niż niewstrzemięźliwym.

Często daje się słyszeć zdanie, że napoje wyskokowe są bardzo użyteczne dla osób, oddających się żmudnej pracy fizycznej, gdyż pokrzepiają ich siły. Jest to bardzo błędny przesąd. Alkohol bowiem, podniecając chwilowo system nerwowy, pobudza siły i energię na jakiś czas do większej dzielności, ale osłabienie ich następuje tem większe, im silniejszą była podnieta.

Prof. Parketa z Nettley uczynił w tym względzie następujące doświadczenie: Wybrał pewną liczbę żołnierzy tego samego wieku i tej samej fizycznej budowy, podzielił ich na dwie grupy, i dawał jednej różne napoje wyskokowe, drugiej herbatę, kawę i czekoladę, ale nic alkoholicznego. Jednej i drugiej grupie dał do wykonania równe roboty, podczas której mogli pracujący używać do woli napojów wyskokowych (w pierwszej grupie) czekolady kawy i herbaty (w drugiej grupie). I cóż się okazało?... Oto grupa żołnierzy, nieużywających napojów alkoholicznych, ukończyła jedną i tę samą robotę o 9 dni prędzej, aniżeli grupa pierwsza. Doświadczenie to, czynione kilkakrotnie z różnymi ludźmi, wykazało zawsze takie same rezultaty. Alkohol więc w jakiejkolwiek postaci — wódki, likieru, piwa, wina, i t. d. — nie tylko nie dodaje siły organizmowi, ale wprost je osłabia, a często używany, niszczy je bezpowrotnie. A ileż to u nas jeszcze błędnych mniemań w tym względzie?....

* * *

Znany ekonomista prof. Rysz. Kaufmann ogłasza w ostatnim zeszycie czasopisma *Jahrbücher für Nationaloekonomie* ciekawe szczegóły co do przeciętnej kwoty dłużnej, przypadającej na jednego poddanego w głównych państwach kuli ziemskiej. Kwota ta, wyrażona w markach, wynosi:

	w r. 1866	w r. 1887	Różnica ±
Niemcy	—	9	+ 9
Prusy	41	144	+ 103
Bawarya	117	250	+ 133
Austro-Węgry	149	199	+ 50
Francya	234	729	+ 495
W. Brytania	533	320	— 213
Włochy	162	354	+ 192
Rossya	49	78	+ 29
Zjednoczone Stany	368	115	— 238

Absolutny wzrost długów wszystkich państw Europy od r. 1870 do r. 1888 wynosi 40 miliardów franków, t. j. we Francyi 12 miliardów, Rossyi 11 mil., Prusach 3 mil., Włoszech 3 mil., Austryi 1·770 miliarda, Węgrzech 2·249 miliardów. Na opłacanie długów wydawały z ogólnych dochodów: Niemcy 14 prc., Węgry 24 prc., Austrya 33 prc., Anglia 26 prc., Rossya 35 prc., Francya 36 prc., Włochy 38 prc. Wszystkie długi Europy wynoszą 90 miliardów, procenta i amortyzacya ich kosztuje rocznie 4¼ milarda. Wydatki na siły zbrojne w Europie wynoszą 3½ miliarda rocznie.

* * *

Dr. Peyraud w Liowrnie odkrył fakt bardzo ciekawy. Stwierdził mianowicie, że wyciąg wrotycza (*Tanecetum vulgare*), wetchnięty przez zwierzę lub wstrzyknięty w żyły, wywołuje objawy zupełnie podobne do objawów wścieklizny. Nie jest to wścieklizna prawdziwa, gdyż nie ma przeniesienia właściwych mikrobów z chorego ustroju na zdrowy. Odkrycie to jest jednak ważnem z innego powodu. Oto stwierdził dr. Peyraud, że zwierzę, poddane działaniu chloralu, staje się na wpływ wyciągu wrotyczowego nieczułem. Dr. Peyraud wnosi więc całkiem słusznie, iż należy w wypadkach prawdziwej wścieklizny zastosowywać tego środka. Doświadczenia, czynione prezeń na królikach dotkniętych wścieklizną, wydały pomyślne wyniki.

* * *

Przykładem zuchwalstwa ludzkiego jest postępek niejakiego Baldwina z Quincy w stanie Jilinois. Spuścił się on niedawno pod parasolemz wysokości 1250 metrów, w obecności około 30.000 widzów. Parasol ten z jedwabnej kitajki, o średnicy 6 metrów, trzymał Baldwin po prostu w rękach. Spadanie na ziemię trwało 3 minuty i 20 sekund, t. j. wynosiło 6 metrów na sekundę. Zlecenie udało się szczęśliwie, ale jaki cel tegoż? Dla nauki żaden, dla praktycznego życia także. Zuchwałe lekceważenie życia i — nic więcej...

* * *

Dzienniki astronomiczne donoszą na miesiąc bieżący ukazanie się pięknego komety. Astronom Sawerthal odkrył go na przylądku Dobrej Nadziei. Posiada on ogon długi na dwa stopnie i znajduje się w konstellacyi Pawia. Zbliża się do nas z chyżością 1° 15' dziennie, i będzie niedługo widzialnym na południowej części nieba, około północy do rana.

MARYAN DIMMEL.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 17 marca 1888 r.

Lwów, pszenica 6·— do 6·65, żyto 4·35 do 4·70, jęczmień browarny 3·80 do 6·—, owies 4·30 do 4.70, groch 5·— do 9·50; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 22·— do 35·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·— do 6·40, żyto 4·05 do 4·55, jęczmień browarny 4·— do 5·—, owies 4·10, do 4·50, groch 4·— do 9·—, wyka 3·85 do 4·50, rzepak 9·— do 10·—, lnianka —.—, koniczyna czerwona 20·— do 34·—, koniczyna biała 14·— do 36·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6·40 żyto 3·80 do 4·45, jęczmień 3·80 do 5·50, owies 3·75 do 4·50, groch 5·— do 9·—, wyka 3·75 do 4·35, rzepak n. 9·— do 9·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 20·— do 33·—, koniczyna biała 20·— do 34·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·— do 6·55, żyto 4·25 do 4·70, jęczmień 4·30 do 5·65, owies 3·50 do 3·85, groch 4·80 do 8·50, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·— do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 21·— do 34·—, koniczyna biała 33·— do 46·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 15·— do 55·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów —·— do —·— zł.

Handel zbożowy ogranicza się przeważnie na konsumcyi lokalnej. Eksportowi kupcy trzymają się w rezerwie, gdyż obawiają się nieregularnych transportów.

Usposobienie mdłe.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Pod przewodnictwem Najj. Pana odbyła się przedwczoraj w zamku cesarskim rada ministeryalna.

Najj. Pan udzielał przedwczoraj publicznych posłuchań i raczył przyjąć pomiędzy innymi: członka Izby panów ks. Lubomirskiego, prowincyała ks. Mycielskiego i radcę cesarskiego dr. Turkiewicza.

Presse pisze:

Jak się dowiadujemy, p. Minister wojny hr. Bylandt-Rheidt wniósł z powodu nadwątlonego zdrowia prośbę o uwolnienie go z dotychczasowego stanowiska i przeniesienia w stan spoczynku. Obiegające w różnych dziennikach pogłoski co do jego następcy są na razie zwykłemi kombinacyami.

Do *Fremdenblattu* zaś telegrafują z Pesztu: W tutejszych dobrze poinformowanych kołach dowiedziano się z żywem ubolewaniem, iż stan zdrowia zniewoli p. Ministra wojny do ustąpienia. Wymieniają już kilku kandydatów na mającą się opróżnić ważną posadę. Powołanie ministra honwedów, Fejervarego, uważają za nieprawdopodobne, ponieważ zastąpienie go w Peszcie byłoby połączone z wieloma trudnościami. Natomiast zwrócił na się uwagę niespodziewany przyjazd do Wiednia szefa rządu krajowego w Bośnii, generała kawaleryi Appla. Przyjazd ten łączą z rokowaniami w kwestyi objęcia teki ministra wojny na ten wypadek, gdyby hr. Bylandt-Rheidt nie mógł dłużej pozostać w urzędzie. *Budapester Corr.* potwierdzając wiadomość o rychłem ustąpieniu hr. Bylandt-Rheidta, dodaje, iż pozostanie on na swem stanowisku aż do zamianowania nowego Ministra wojny. Wedle *Pester Lloyda,* dymisya hr. Bylandta jest już rzeczą zadecydowaną.

Pan Minister wyznań i oświaty, dr. Gautsch, wyjedzie dnia 22 b. m. do Tryestu na inspekcyę szkół tamtejszych.

Jak donoszą do *Polit. Corresp.* z Budapesztu, uda się w najbliższym czasie prezes ministrów, Tisza do Wiednia, aby wziąć udział we wspólnych naradach ministrów, które w pierwszym rzędzie dotyczą spraw wojskowych. Kilkudniowy pobyt węgierskiego ministra honwedów, barona Fejervarego w Wiedniu miał na celu przygotowanie wraz z wspólnymi ministrami odnośnego do tych obrad materyału. Tym obradom nie należy przypisywać symptomatycznego znaczenia w wojennym duchu, chociaż z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, iż zamierzone zarządzenia nie ograniczają się tylko do prostego odnowienia ustawy wojskowej, co do którego już główne zasady w zupełności ułożone zostały. Oprócz zajęcia się sprawami wojskowemi skorzysta prez. ministrów Tisza ze swego pobytu w Wiedniu w celu zoryentowania się w obecnej fazie ogólnego położenia, tudzież przekonania się o widokach, jakie mieć może ustawa spirytusowa w Austryi.

Obrady Izby deputowanych mają ukończyć się w przyszły piątek. Ferye parlamentarne potrwają dwa tygodnie.

Jak donoszą do *Czasu*, prezes Koła polskiego, dr. Grocholski, przybył do Wiednia, w celu ułożenia porozumienia w sprawie podatku gorzelnianego.

W Kole polskiem toczyła się wczoraj rozprawa nad wnioskiem ks. Liechtensteina. Koło uchwaliło podobno głosować za odesłaniem wniosku do komisyi szkolnej; jednakże nie rozstrzygnięto jeszcze, czy z zastrzeżeniem, czy też bez zastrzeżeń.

Krajowa stała komisya gorzelniana zebrała się przedwczoraj na posiedzenie w hotelu „Erzherzog Karl", u hr. Artura Potockiego i pod jego przewodnictwem, trwając od godz. 9tej do 1ej popołud. przyszła do konkluzyi, która jednak trzymana jest w tajemnicy. Komisya zakończyła na teraz swoją działalność. Członkowie komisyi już się rozjechali.

Komisya podatku od spirytusu odbyła we czwartek wieczorem pod przewodnictwem p. Jaworskiego posiedzenie, na którem obradowano nad przedłożoną właśnie ustawą kontyngensową. P. Jaworski oświadczył, iż uważa przedłożenie to jako uzupełnienie ustawy o podatku od spirytusu i wniósł o odesłanie go do podkomisyi. Po krótkiej dyskusyi, w której wziął także udział dep. Struszkiewicz, odroczono obrady do dnia następnego.

W poniedziałek zbierze się komisya budżetowa Izby deputowanych, dla wysłuchania referatu generalnego sprawozdawcy, dr. Mattusza.

Sejm pruski rozpocznie dalsze swoje obrady prawdopodobnie już w najbliższy poniedziałek i załatwi na kilku posiedzeniach resztę pozycyj budżetu, poczem rozjedzie się na ferye wielkanocne około 21 albo 22 marca.

Rzymski korespondent *Pol. Corr.* pisze: „Śmierć kardynała Czackiego pozostawia w rzędzie kardynałów lukę, która nie tak łatwo da się wypełnić. Zmarły pracował ostatniemi czasy bardzo gorliwie w celu zbliżenia Rossyi do Watykanu. Aczkolwiek pozostawia on dzieło niedokończone, niemniej przeto można powiedzieć, że usiłowania jego nie były bezowocnemi, skoro rokowania z Rossyą znajdują się obecnie na najlepszej drodze i uprawniają do nadziei prędkiego i dobrego skutku. Czacki miał uzyskać dla Polaków znaczne ustępstwa."

Ogłoszone w *Journal Officiel* sprawozdanie ministra wojny o przeniesieniu w stan nieczynny generała Boulangera, jest dość obszerne, zawiera bowiem motywa, dlaczego władza najwyższa wojskowa tak postąpiła. Minister wojny podnosi w sprawozdaniu, że przeszłoroczna kara dyscyplinarna nie skutkowała, że Boulanger ponownie i coraz jaskrawiej wyłamywał się z karności wojskowej, dlatego żąda przeniesienia go w stan nieczynny. Sprawozdanie to podpisał i prezydent republiki, Carnot, w dniu 14 marca, a z chwilą tą otrzymało orzeczenie ministra wojny moc wyroku.

Temps usprawiedliwia bezwarunkowo krok rządu i dodaje, że ministerstwo miało przekonanie o tem, jako Boulanger wiedział o manifestacyach, ale nie chciał inicyatorów odwieść od ich zamiaru. Rząd, według *Temps*, zarządzonym środkiem uratował swój honor i wzmocnił swoją powagę. W końcu ubolewa *Temps*, że karyera, która mogła być honorową i świetną, skończyła się dla Boulangera tak nędznie.

Według wyjaśnień organów francuskich, prezydent republiki ma prawo trzymać generała Boulangera przez trzy lata w tej sytuacyi, a nawet nie reaktywować go aż do chwili spensyonowania. Generał nadto, w stanie nieczynnym, nie może być wybrany do Izby deputowanych.

We włoskiej Izbie deputowanych odbyło się pozawczoraj wielce burzliwe posiedzenie. Deputowany Cavallotti ubolewał nad tem, iż rząd wykonywa surową cenzurę nad depeszami, a jednak dziennikowi wojskowemu *Esercito Italiano* udzielane są wszystkie depesze z Massawy, ponieważ dziennik ten popierany jest przez rząd.

Crispi powołuje się na konwencyę co do depesz, którą musi szanować. Każdy zresztą rząd ma prawo czuwać, ażeby nie rozpowszechniano fałszywych wiadomości. Minister ubolewa, że pozwolił udać się sprawozdawcom do Massawy, bo zawiedli zaufanie rządu. Starał się rząd z początku każdą fałszywą pogłoskę prostować w dziennikach wyjaśnieniami. Rząd mniemał, iż ma do czynienia z ludźmi sumiennymi, gdy jednak uprzejmość nie pomogła, musiał się uciec do środków surowych, jakie nastręcza ustawa. Minister patrzy na te sprawy innemi oczyma, niż deputowany. (*Oklaski*). — Jako deputowany piętnowałem w swoim czasie ustawę Napoleona III, która obarczała surowemi karami rozpowszechnianie fałszywych wiadomśoci. Jako minister nauczyłem się cenić tę ustawę. Byliśmy także dziennikarzami w chwili wojen o wyzwolenie Włoch, ale prasa była wówczas urzędem apostołowania podczas gdy dziś staje się często narzędziem na szkodę państwa. Deput. Comin przerywa wołaniem: „To haniebne! Odróżniaj pan pomiędzy poważnemi, a nieprzyzwoitemi dziennikami.“ Prezydent Izby: Pan nie masz głosu. Comin: „Jako dziennikarz muszę zaprotestować.“ Powstaje niezmierna wrzawa w loży dziennikarskiej, prezes Izby wydaje rozkaz opróżnienia loży. Jeszcze większy hałas. Posiedzenie przerwane na 10 minut, poczem Crispi kończy mowę oświadczeniem, że nie pojmuje, czemuby przyzwoici i sumienni dziennikarze mieli się obrażać jego uwagami. — Bonghi, prezes stowarzyszenia dziennikarzy zwołał natychmiast posiedzenie dziennikarzy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Nowy-Targ, 16 marca. Most na Dunajcu pod Krościenkiem został częściowo zburzony, zaś most firmy Robinsohn w Tylmanowej został przez wodę zabrany.

Tarnów, 16 marca. Dzisiaj rozpocznie się rozsadzanie zatoru lodowego na Dunajcu przy moście kolejowym w Zbylitowskiej górze przez inżynierye wojskowę. Woda opływa zator nizinami.

Łańcut, 17 marca. Sytuacya niezmieniona. Lód w Białobrzegach został rozsadzony. Na Wisłoku przy moście w Tryńczy nie zaszły znaczne uszkodzenia.

Rozwadów, 17 marca. Komenda twierdzy w Przemyślu wysyła tu oddział inżynieryi z łodziami.

Brzesko, 17 marca. Strzelce małe i Dąbrówka dotąd pod wodą. Woda nieco opada. Oddział saperów wojskowych zbadał cały teren zalany, porozwoził żywność i niósł wszędzie pomoc potrzebną. Strat w ludziach niema, w stajni p. Henr. Trzeciaka w Dąbrówce zginęło 56 krów holenderskich, zapasy zboża, siana i słomy poniszczone, ludność w nędzy. 800 bochenków chleba rozdano.

Tarnobrzeg, 17 marca, godzina 11 min. 20. Stan się zmienił o tyle, że woda opada, płynąc przez wyrwy w wałach na Łapiszów do Wisły. Dla ratunku zagrożonego Rozwadowa na tutejsze wezwanie przybyli z łodziami retmani ulanowscy.

Wiedeń, 17 marca (*Tel. pryw.*) Najj. Pan udzielił z własnej szkatuły stowarzyszeniu w Wiedniu „Przytulisko polskie“ wsparcia 200 zł.

Wiedeń, 17 marca. (*Tel. pr.*) P. Minister wojny hr. Bylandt-Rheidt wniósł prośbę o dymisyę. Jako jego następcę wymieniają gen. broni Bauera, głównodowodzącego w Wiedniu.

Wiedeń, 17 marca. Według *Neue fr. Presse*, p. Minister wojny hr. Bylandt-Rheidt skutkiem nalegania lekarzy podał się do dymisyi i otrzymał ją. Następcą jego został mianowany generał broni baron Bauer.

Wiedeń, 17 marca. (*Tel. pryw.*) Komisya spirytusowa Izby deputowanych postanowiła przekazać projekt ustawy o rozdzielenie kontyngensu subkomitetowi dla ostatecznego zbadania.

Wiedeń, 17 marca. (*Tel. pryw.*) Ministerstwo obrony krajowej poleciło władzom krajowym rozpisać jak najprędzej konkurs na dostawy ekwipowania dla obrony krajowej i pospolitego ruszenia. W konkursie postanowiono, że w razie jednakowych ofert, stowarzyszenia, których członkowie nie mają dotychczas żadnych dostaw dla wojska mają pierwszeństwa; w ten sposób będą dostawy wojskowe otwarte dla szerszych kół. (Odnośny konkurs został ogłoszonym wczoraj w części inseratowej *Gazety Lwowskiej. Przyp. Red.*).

Wiedeń, 17 marca. (*Tel. pryw.*) Komisya szkolna Izby deputowanych postanowiła przed dyskusyą ogólną nad projektem ustawy o stowarzyszeniach akademickich zbadać odnośne ustawy dotychczasowe w Austryi i zagranicą. Dep. Bobrzyński przedłożył własny projekt ustawy, który przydzielono członkom komisyi do zbadania.

Grac, 17 marca. (*Tel. pryw.*) Burszenszafty „Styrya,“ „Franconia“ i „Carynthia,“ które wysłały oficyalnych reprezentantów na pogrzeb cesarza Wilhelma, zostały rozwiązane przez namiestnictwo styryjskie.

Berlin, 17 marca. (*Tel. pryw.*) Cesarz Fryderyk zawiesił, zaraz po przyjęciu ministrów w Lipsku, order Czerwonego Orła Friedbergowi własnoręcznie. Takiż order udzielił ministrowi robót publicznych, Maybachowi. Stan cesarza wzbudza ciągle obawy.

Rzym, 17 marca Wbrew urzędowym zaprzeczeniom, oświadcza *Agencya Stefani*, że Papież jest cierpiący. Wprawdzie udziela posłuchań bez przerwy, ale zalecono mu szanowanie się.

Rzym, 17 marca. Papież był obecny na dzisiejszem postnem kazaniu.

Osservatore Romano kończy swój artykuł o reskryptach cesarza niemieckiego i o pokoju w Europie temi słowy: „Jest tylko jeden środek uwolnienia Europy od strasznej plagi zbrojnego pokoju, a tym jest całkowite powierzenie się wyrokowi rozjemczemu Papieża.“

Paryż, 17 marca. Wczoraj wieczorem powstało przed lokalem redakcyi dziennika *Cocarde* zbiegowisko z kilku set osób, które śpiewały piosnki boulangerowskie. Redaktorowie rozrzucali numera *Cocarde* pomiędzy tłum, który jednak nie wywołał żadnych dalszych zaburzeń.

Paryż, 17 marca. Boulanger postanowił ani nie podawać się do dymisyi, ani nie pensyonować się. Przyjaciele jego starają się stawiać jego kandydaturę, gdzie tylko można, i polecać ją wyborcom jako protest narodowy za Boulangerem.

Paryż, 17 marca. Senator Carnot, ojciec prezydenta, umarł.

Paryż, 17 marca. Wczoraj popołudniu zgromadziły się przed gmachem Izby grupy ludności, przystrojonej kokardami i śpiewającej piosnki Boulangerowskie. Policya rozproszyła je.

Sofia, 17 marca. (*Tel. pr.*) Pomiędzy duchowieństwem bułgarskiem panuje silna agitacya przeciwko ks. Koburgowi. W Trn wystąpił gwałtownie pewien pop z ambony przeciwko ks. Koburgowi; chciano go aresztować, ale udało mu się schronić do Serbii.

Sofia, 17 marca. (*Tel. pryw.*) Odpowiedź rządu bułgarskiego na notę Turcyi ma być taką, że rząd bułgarski przedłoży całą sprawę reprezentacyi narodowej. W razie, gdyby sobranje uznało się za niekompetentne, odwoła się rząd wprost do narodu bułgarskiego, a to na drodze powszechnego głosowania. Odpowiedź zostanie udzielona dopiero po powrocie ministra Stoiłowa z Konstantynopola.

Londyn, 17 marca. W Izbie lordów oświadczył minister Salisbury, iż rząd nie oddalił się bynajmniej od polityki mającej na celu ewakuacyę Sudanu. Stanowisko Anglii w Suakimie jest ściśle obronne. Osman Digme dla tego nie przestaje ponawiać ataków na Suakim, albowiem ta miejscowość jest główną warownią przeciw handlowi niewolnikami. Skutkiem tego też Egipt musi utrzymać się przy Suakimie.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 16 marca 1888.

	płacą złr.	płacą ct.	żądają złr.	żądają ct.	
	walutą austr.				
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	—	—	194	—	bez kupona
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	—	—	213	—	bez kupona
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	281	—	bez kupona
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—	bez kupona
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—	bez kupona bieżącego
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	50	97	50	bez kupona bieżącego
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	—	100	50	bez kupona bieżącego
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	91	—	92	50	bez kupona bieżącego
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	—	100	20	bez kupona bieżącego
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	95	—	bez kupona bieżącego
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	99	—	100	20	bez kupona bieżącego
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	—	—	91	—	bez kupona bieżącego
„ „ 4½ prc. „ „ 52	91	35	92	45	bez kupona bieżącego
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	89	—	bez kupona bieżącego
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—	bez kupona bieżącego
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—	
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	100	—	101	50	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—	
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—	
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	87	50	89	—	
5. Losy miasta Krakowa	—	—	19	—	
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50	
6. Monety.					
Dukat holenderski	5	91	6	01	
Dukat cesarski	5	93	6	03	
Napoleondor	10	—	10	10	
Półimperiał	10	36	10	46	
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50	
„ „ papierowy	1	03¼	1	05¼	
100 marek niemieckich	62	15	62	80	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 marca 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.55	77.75
luty-sierpień	77.50	77.70
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	79.05	79.25
kwiecień-październik	79.30	79.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.—	131.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	131.50	132.—
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	137.—	138.—
„ „ 1864 po 100 złr.	163.75	164.25
„ „ 1864 po 50 złr.	163.75	164.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.—	159.50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	92.45	92.65
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	108.50	108.90
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	100.—	101.—
Galicyi	100.—	100.75
Niższej Austryi	109.50	—.—
Siedmiogrodu	103.70	104.—
Węgier	104.—	105.
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	101.—	101.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	268.20	268.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	510.—	540.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	857.—	858.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	363.—	365.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2460.—	2465.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	190.75	191.25
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	**209.25**	**209.75**
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	214.—	214.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	73.—	73.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	156.50	157.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	127.20	127.80
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.50	102.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	91.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	76.—	80.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.50	93.—
„ „ „ „ po 5 prc.	98.90	99.10
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98.90	99.10
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	91.—	92.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	95.90	96.40
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.75	101.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	95.80	96.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.60	102.10
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	97.70	98.30
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	96.—	96.20
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	77.50	78.—
z r. 1884	84.75	85.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	95.20	95.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	179.50
Clarego po 40 zł. m k.	51.50	52.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117.50	118.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	**28.75**	**29.75**
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.—	17.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	54.50	55.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	50.—	50.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.20	17.50
„ węgiersk. „ po 5 zł.	11.60	11.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.50	—.—
Salma po 40 zł m. k.	59.50	60.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	58.80	59.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	36.50	36.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	139.—
„ „ po 50 zł. w. a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.40	41.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	47.50	48.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.95	127.35
Paryż za 100 ft.	50.22.50	50.27.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.99.—	6.01.—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.04.50	10.05.—
Rossyjski półimperiał	10.37.—	10.39.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 16. marca 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	50
„ „ „ w srebrze	79	05
Renta w złocie	108	75
5 prc. austr. renta marcowa	92	40
Akcye banku wiedeńskiego	858	—
„ „ kredytowego	268	40
Londyn	126	90
Napoleondor	10	04
Dukat cesarski men.	5	98
100 marek niemieckich	62	37½

Z. 2466. (1673 2—3)

KUNDMACHUNG

betreffend die Lieferung der aus Schafwolle, Baumwolle und Leinen, dann aus Leder erzeugten Bekleidungs- und Ausrüstungs-Gegenstände für die k. k. Landwehr durch Consortien.

Nach Ablauf der bisherigen Vertragsverhältnisse beabsichtigt das kk. Ministerium für Landesvertheidigung die aus Schafwolle, Baumwolle und Leinen, dann aus Leder erzeugten fertigen Bekleidungs- und Ausrüstungs-Sorten, sowie auch die einschlägigen Materialien, deren Beschaffung für die k. k. Landwehr (einschliesslich der Landesschützen und des Landsturmes) erforderlich ist, im Wege der Privat-Industrie vom Jahre 1889 an, auf weitere fünf Jahre bei Consortien sicherzustellen.

Diese Lieferungs-Sicherstellung betrifft jene Bekleidungs- und Ausrüstungs-Sorten für die k. k. Landwehr, welche in den, den besonderen Bedingnissen angeschlossenen Verzeichnissen A, B und C angeführt erscheinen.

Zur Richtschnur für die hierauf Reflectirenden hat im allgemeinen zu dienen:

I. Zur Offertverhandlung werden nur solide und vollkommen leistungsfähige Industrielle zugelassen. Dieselben müssen sich, unter solidarischer Verpflichtung, zu einer Gesellschaft vereinen und in dieser Weise als gesellschaftliche solidarische Unternehmer ihr Anbot einbringen.

Actien-Unternehmungen, dann Personen, welche in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern das Staatsbürgerrecht nicht besitzen, sind von der Bewerbung um diese Lieferung ausgeschlossen.

Um die Betheiligen an den Lieferungen für das Ärar auf weitere Kreise auszudehnen, werden hier, bei gleich günstigen Anboten, in erster Reihe solche Gesellschaften berücksichtigt werden, deren Mitglieder nicht schon zu den Consortien für die Bemontirung und Ausrüstung des k. k. Heeres gehören.

II. Von sämmtlichen Mitgliedern eines Consortiums ist deren Leistungsfähigkeit und Verlässlichkeit nachzuweisen, und zu diesem Behufe ein von der Handels- und Gewerbekammer oder, wo eine solche nicht besteht, von der politischen Behörde ausgefertigtes Certificat beizubringen. Weiters sind die gerichtlich oder notariell bestätigten Ausweise über die Vermögens-Verhältnisse dem Offerte beizuschliessen.

Die Leistungsfähigkeits-Certificate werden von den ausfertigenden Behörden directe an das k. k. Ministerium des Landesvertheidigung geleitet, die Offerte sind daher in dieser Beziehung nur mit dem Bescheide der betreffenden Behörde zu belegen, dass das Certificat ausgefertigt wurde.

Offerte, welchen diese Bescheide und die Vermögens - Ausweise nicht zuliegen, bleiben unbedingt unberücksichtigt.

Von der Beibringung der Leistungsfähigkeits-Certificate und Vermögens-Ausweise sind die Mitglieder der bisherigen Consortien enthoben.

III. Alle zur Anfertigung von Bekleidungs- und Ausrüstungs-Sorten, sowie zur Erzeugung der hiefür bestimmten Materialien von den Gesellschaften benützt werdenden Fabriken und sonstigen Etablissements (Decaturs- und Confections-Anstalten) sind der Controle der Landwehrverhaltung unterworfen. Es sind daher dieselben in dem Offerte genau zu bezeichnen.

IV. Die Anbote können nur auf die Beschaffung der, in der Gruppe A, B oder C — laut der den besonderen Bedingnissen angeschlossenen Verzeichnisse — eingetheilten Gesammterfordernisse lauten.

Zur Gruppe A gehören die Erfordernisse der aus Schafwolle erzeugten Artikel; zur Gruppe B sämmtliche aus Leinen, Zwilch und Calicot; endlich zur Gruppe C die aus Leder herzustellenden Sorten.

Anbote einer Gesellschaft auf mehr als eine dieser drei Gruppen werden nicht berücksichtigt. Ebenso werden Anbote auf die Lieferung einzelner der in den drei Gruppen eingetheilten Bekleidungs- und Ausrüstungs-Sorten nicht berücksichtigt, weil nur Offerte auf die Lieferung der Gesammt-Erfordernisse einer Gruppe der Beurtheilung unterzogen werden.

V. Der Betrag wird auf fünf Jahre, mit eventueller Verlängerung von Jahr zu Jahr, abgeschlossen werden.

VI. Für hie Sicherstellung der einzugehenden Vertrags Verbindlichkeiten haben die Unternehmer die im §. 15 der besonderen Bedingnisse festgesetzte Kaution beim Contractsabschluss bei der k. k. n.-ö. Landes Hauptcassa in Wien zu erlegen.

Hypothekar-Anweisungen werden nach dem Nennwerte, die Pfandbriefe und Actien der österreichisch - ungarischen Bank mit zwei Dritteln des Tages-Courses, die übrigen Wertpapiere, falls der Cours - Wert unter dem Nominalwerte steht, nach dem vor dem Erlagstage letzt notirten Cours-Werte, sonst nach dem Nominal-Werte angenommen.

Sind die Wertpapiere mit Coupons versehen, so sind auch letztere, soweit sie nicht bereits fällig, sammt der dazu gehörigen Coupon-Anweisung (Talon) zu erlegen.

VII. Für die Zuhaltung des Offertes ist ein Vadium bei der k. k. Landes-Haupt-Cassa in Wien zu erlegen, und ist der darüber erhaltene Erlagschein in einem von dem Offerte abgesonderten Umschlage dergestalt dem Präsidium des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung einzusenden, dass von dem Erlagscheine Einsicht genommen werden kann, ohne das gesiegelte Offert selbst öffnen zu müssen.

Der Erlag des Vadiums ist unter Anführung des Betrages und der Beschaffenheit desselben (Barschaft, Wertpapiere) im Offerte zu erwähnen.

Die Höhe des Vadiums beträgt auf die Anbote der Gruppe A fünfzehn Tausend (15.000) Gulden, der Gruppe B drei Tausend (3.000) Gulden und der Gruppe C vierzehn Tausend (14.000) Gulden.

Das Vadium kann in derselben Weise erlegt werden, wie es unter Punkt VI rücksichtlich der Geld Caution bestimmt wurde, und es werden die Wertpapiere nach demselben Werte angenommen.

Die unmittelbare Einsendung von Vadien an Präsidium des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung ist keinesfalls gestattet, und würden derlei Vadien den Erlegen, ohne weitere Berücksichtigung ihrer Offerte, sofort zurückgestellt werden. Ebenso werden Offerte, für welche das Vadium gar nicht oder nicht vollzählig erlegt wurde, nicht berücksichtigt

Den Nichterstehern wird, sogleich nach erfolgter Entscheidung über das Ergebnis der Offertverhandlung, mit dem diesbezüglichen Bescheide der Erlagschein über das erlegte Vadium zurückgestellt, gegen dessen Abgabe ihnen die k. k. Landes-Haupt-Cassa in Wien das Vadium rückerfolgen wird.

Das Vadium der Ersteher wird als ein Theil der Caution zurückbehalten und wird letztere über Weisung des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung auf die im Punkte VI angegebene Höhe zu ergänzen sein

VIII Die für diese landwehr ärarische Lieferungs-Unternehmung weiters festgesetzten Bedingungen, welche in den „besonderen Bedingnissen" zusammengefasst sind, können ibren vollen Inhalte nach sowohl bei allen k. k. Landwehr- und Landesschützen Evidenthaltungen, beim Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depot in Wien und Landesschützen-Ausrüstungs-Depot in Innsbruck, dann bei dem Departement V des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung, als auch bei den Handels- und Gewerbekammern der im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder eingesehen werden.

IX. Die Offerte sind auf diese Kundmachung und die damit im Zusammenhange stehenden „besonderen Bedingnisse" ausdrücklich zu basiren und der Percent-Nachlass auf die Contracts-Preise (§. 13 der besonderen Bedingnisse) im Offerte Ziffern und Buchstaben anzugeben.

Ferner haben die Unternehmer in dem Offerte ausdrücklich zu erwähnen, dass ihnen die Probemuster, dann die Cofections Beschreibungen vollkommen bekannt sind. Dieselben können über die nach den „besonderen Bedingnissen" in Wien und Innsbruck einzuliefernden Gegenstände bei dem Landwehr - Ausrüstungs - Haupt - Depot in Wien, rücksichtlich jener für die Landesschützen in Tirol und Vorarlberg auch beim Landesschützen-Ausrüstungs-Depot in Innsbruck, eingesehen werden.

Auch haben die Gesellschaften in dem Offerte zu erklären, dass sie sich des Rücktritts-Befugnisses und der im §. 862 des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches, dann in den Artikeln 318 und 319 des Handels-Gesetzbuches normirten Fristen für die Annahme ihres Versprechens ausdrücklich begeben.

Endlich haben die Mitglieder jeder Gesellschaft Einen aus ihrer Mitte als Vertreter der Gesellschaft, unter Angabe seiner genauen Adresse im Offerte besonders zu bezeichnen, an welchen alle Aufträge und Bestellungen von Seite des Ministeriums für Landesvertheidigung oder einer anderen Landwehr Behörde zu ergehen haben, mit welchem alle auf das Lieferungsgeschäft sich beziehenden Verhandlungen zu pflegen sein werden und der die im Vertrage bedungenen Zahlungen der Verdienstbeträge im Namen aller gemeinschaftlichen Unternehmer zu beheben und zu quittiren haben wird.

X. Diejenigen sich zu Gesellschaften constituirenden Industriellen, welche sich an diesem Unternehmen betheiligen wollen haben die schriftlichen, gehörig adjustirten, gestempelten und versiegelten Offerte längstens bis 16. April 1888, 12 Uhr Mittags, directe an das Präsidium des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung einzusenden.

Im telegraphischen Wege oder nach dem oben festgesetzten Präclusiv-Termine eingelangte und jene Offerte, welche durch kein Vadium gesichert (Punkt VII), unvollständig oder undeutlich sind, oder den aufgestellten Bedingungen nicht entsprechen, ferner diejenigen Anbote, welche bloss im allgemeinen einen Procentnachlass von den Preisen anderer Concurrenten zugestehen, werden nicht berücksichtigt.

Das k. k. Ministerium für Landesvertheidigung behält sich das Recht vor, die Anbote nach eigenem Ermessen anzunehmen oder die Offerte zurückzuweisen, sowie mit einzelnen oder mehreren Gesellschaften in nähere Verhandlung zu treten.

Die Offerte sind für die Gesellschaften vom Momente der Überreichung, — für die k. k. Landwehr-Verwaltung aber erst dann rechtsverbindlich, wenn die Ersteher von der erfolgten Annahme ihrer Offerte seitens des k. k. Ministeriums für Landesvertheidigung verständigt worden sind.

Auf Grundlage der genehmigten Offerte werden vom k. k. Landwehr-Verwaltung mit den Erstehern förmliche Vertrags-Urkunden ausgefertigt.

Sollte sich eine Gesellsohaft weigern, diese Vertrags-Urkunde zu unterfertigen oder zu deren Unterfertigung trotz der an sie ergangen Einladung nicht erscheinen, so vertritt das genehmigte Offert, in Verbindung mit dieser Kundmachung und den „besonderen Bedingnissen" die Stelle eines schriftlichen Vertrages. Die Landwehr-Verwaltung ist berichtigt, eine solche Verweigerung der Unterschrift als Vertragsbruch zu behandeln und mit den im §. 18 der „besonderen Bedingnisse" vorbehaltenen Massregeln vorzugehen.

XI. Zur allgemeinen Richtschnur wird bekannt gegeben, dass das normale Jahres-Erfordernis der zur Gruppe A gehörenden Sorten in den letzten Jahren durchschnittlich 120.000 bis 150.000 Gulden, jenes der zur Gruppe B gehörenden Sorten in den letzten Jahren durchschnittlich 30.000 bis 40.000 Gulden, und jenes der zur Gruppe C gehörenden Sorten in den letzten Jahren durchschnittlich 100.000 bis 120.000 Gulden betragen hat.

Wien, am 9. März 1888.

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

L. 331 (1665 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Wysokiemu Skarbowi kwoty dłużnej 65 złr. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 105 gm. kat Niepołomice objętej a Jakóba Sokołowskiego własnej w dwóch terminach licytacyjnych dnia 18 kwietnia i dnia 17 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 770 złr.

Wadyum zaś 77 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 22 stycznia 1888.

L. 73 (1666 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Pinkusa Baumhorna w kwocie 706 złr. 12 ct. z pn. przeprowadzi w dniu 16 kwietnia i 14 maja 1888, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 180 w Nowymtargu l. wyk. hip. 774, Józefa Dąbrowskiego własnej.

Cena wywołania 1215 złr.

Wadyum 121 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli adwokat doktor Geisler w Nowymtargu.

Nowytarg, dnia 3 lutego 1888.

L. 5731 (1658 2—3)

W tutejszym ck. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 144 złr. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności lwb. 32 gminy kat. Lubaczowa Jakóba Patyka własnej połowy realności lwh. 9 gminy Lubaczowa Wojciecha Sajdaka własnej, połowy realności lwb. 25 gminy Lubaczowa Wiktoryi Patyk własnej w dwóch terminach które na dzień 19 kwietnia 1888 i na dzień 24 maja 1888, każdym razem o 10 godzinie rano się wyznacza pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania realności lwb. 32 w kwocie 145 złr. wadyum 15 złr połowy realności lwh. 9 w kwocie 178 złr. 50 ct., wadyum 20 złr. a połowy realności lwh. 25 w kwocie 92 złr. 25 ct. wadyum 10 złr.

2. Realności te każda z osobna w porządku powyższym na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś także i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół egzekucyjnego oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 30 grudnia 1887.

L. 1751. (1646 2—3)

Zbarazki c. k. sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Tarnopolskiej kasy oszczędności, a to: trzy raty po 109 zł. 50 ct. i 1580 zł. 19 ct. z pn., odbędzie się dnia 24 kwietnia i 24 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 56/980 w Zbarażu położonej wedle dawnej księgi własności I str. 56 n. 11 i 12 własności, a obecnie wedle wyk. 358 ks. grnt. dla miasta Zbaraża, Mojżesza i Blimy Feuersteinów własnej.

Na pierwszym terminie rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej, lub za cenę szacunkową 2974 zł. 96 ct., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 290 zł.

Zbraraż, 29 lutego 1888.

L. 7258. (1575 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 50 zł. wa. z pn., odbędzie się dnia 25 kwietnia i dnia 30 maja 1888, o godzinie 10 przed południem licytacyjna sprzedaż realności wykazem l. 111 księgi gruntowej gminy Krzemieńca objętej, Józefa Bajora własnej.

Cena wywołania 1936 zł. 8 ct.

Wadyum 193 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 10 grudnia 1885.

L. 4497. (1634 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zarządził celem wydobycia wierzytelności kasy oszczędności miasta Krakowa w ilości 1440 zł., 1440 zł., 1440 zł. i 34025 zł. 96 ct. wa. zpn. przymusowy jawny przetarg służących wierzytelności tej za hipotekę a do dłużnika Zygmunta Hermana należących majętności tabularnych Rzepniów Hermann Nowy Rzepniów i Jadwiga objętych wyk. hip. l. 179, 180 i 181 ks. gr. w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie się prowadzącej na dniu 14 maja i 18 czerwca 1888 zawsze o godz. 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena wywołania 140.292 złr. 37 ct. wa. poręczne 14030 zł. a. w.

W drugim terminie przetargowym przedmiot sprzedaży może być pozbytym nawet poniżej ceny wywołania.

Resztę warunków przetargu wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przedmiotu sprzedaży wolno przeglądnąć w registraturze tegoż c. k. sądu obwodowego.

O tem zawiadamia się też wszystkich niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli którzyby po dniu 11 czerwca 1887 nabyli prawa rzeczowe na majętności tabul. Rzepniów Hermanów, Nowy Rzepniów i Jadwiga wyk. hip. l. 179, 180 i 181 objętych lub którymby niniejsza uchwała przetargowa albo uchwały w sprawie tej później wydać się mające z jakiegolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły z nadmienieniem, iż dla nich równocześnie ustanowiono kuratorem adw. dr. Wesołowskiego w Złoczowie z podstawieniem adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 18 lutego 1888.

L. 8350 (1670 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Karola Krisa w kwocie 150 złr. z pn. odbędzie się dnia 23 kwietnia i 14 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Lei Kofler należących a w stanie biernym realności pod lk. 119 w Żurawnie zahipotekowanych sum, a to:

a) sumy 1000 złr., wedle Dom. II. p. 92 10 on.

b) sumy 500 złr. wedle Dom. II. p. 92 n. 8 on i

c) sumy 1.500 złr. wedle Dom. III. p. 60 n. 14 on. intabulowanej, na którychto terminach sumy te a mianowicie: na pierwszym tylko za nominalną swą wartość, na drugim zaś nawet niżej tej wartości za jakąbądź cenę sprzedane zostaną, dalej, że jako wadyum kwota 300 złr. złożoną być ma, że wyciąg hipoteczny tych sum i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 7 lutego 1888 rzeczowe prawa na wspomnianych sumach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Sokal kuratorem, a jego zastępcą adwokat doktor Reich mianowany został.

We Lwowie dnia 3 marca 1888.

Ч. 792 1672 1—3)

Ц. к. сꙋдъ повѣтовый гор. делег. секціѧ II во Львовѣ, розписꙋе въ цѣли заспокоенѧ квоты 153 злр. 18 кр. а. в. съ прн на рѣчъ Общого ролничо-кредытового Заведенѧ длѧ Галичины и Бꙋковины лицитацю реальности выказомъ ипот. ч. 2, громады катастр. Клепарôвъ обнѧтой, до масы Іосыфа Мїельницкого належащой, на день 19 Цвѣтнѧ 1888 и на день 17 Маѧ 1888, всегда о годинѣ 10 рано въ салѣ розправъ здатного сꙋда. Цѣна выклична 3603 злр. Вадїюмъ 360 злр. 30 кр. а. в.

На первôмъ терминѣ реальнôсть таѧ проданою бꙋде за или высше цѣни выкличной на второмъ и низше.

Ближшїи оусловѧ и вытѧгъ табꙋларный пересмотрити можна въ тꙋсꙋд. регистратꙋрѣ.

Львôвъ, 29 сѣчнѧ 1888.

L. 8598 (1692 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 25 kwietnia i 30 maja 1888 każdym razem o godz. 10 rano celem zaspokojenia pretensyi Limanowskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 126 złr. zpn. przymusową licytacyę realności lhw. 24 ks. gr. Rozdziele dolne Franciszka Wiśniowskiego własnej i lwh. 66 ks. gr. Rozdziele górne Marcina Pisarzyka własnej.

Ceny wywołania 345 i 730 złr. wadya 35 i73 złr.

Reszta warunków akty oszacowania i wyciągi hipoteczne do przejrzania w registraturze.

Wiśnicz, 16 grudnia 1887.

L. 8596 (1693 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 25 kwietnia i 30 maja 1888 każdym razem o godz. 10 rano celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Limanowej 256 złr. z pn. przymusową licytacyę realności lwh. 407, 278 i 153 ks. gr. Wiśnicz miasto Józefa i Anny Piątkowskich własnych.

Ceny wywołania 120 złr. 200 złr. i 1300 złr. wadya 12 złr., 20 złr. 130 złr.

Reszta warunków akt oszacowania i wyciągi hipoteczne do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 14 grudnia 1887.

L. 9002 (1694 1—3)

C. k. sąd powiatowy Wiśnicki przeprowadzi dnia 25 kwietnia i 30 maja 1888 każdym razem o 10 godz. rano celem zaspokojenia pretensyi gminy Kamionka mała 350 złr. z pn. przymusową sprzedaż realności lwh. 25 i 33 ks. gr. Bytomska Jana Kazimierczyka i Kaspra Fąfary własnych.

Cena wywołania 1667 złr. wadyum 166 złr.

Reszta warunków akt oszacowania i wyciągi hipoteczne do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 31 stycznia 1888.

L. 10921 (1695 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, że celem wydobycia kwoty 180 złr. wa. odbędzie się w dniu 30 kwietnia, 28 maja i dnia 2 lipca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Żółkwi publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. $11^2/_5$ w Żółkwi położonej, wykazem hip. lp. 459 tejże gminy objętej Józefa Raab własnej na rzecz Roberta Domsa z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej, jednak tylko za sumę wierzytelności hipoteczne pokrywającą zostanie sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3493 złr. 10 ct.

Wadyum 10prc. tejże.

Gdyby pomieniona realność na żadnym z tych trzech terminów nie została sprzedaną, nateńczas odbędzie się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin dnia 6 sierpnia 1888 o godz. 9 rano, na którym nie stający wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów.

Kuratorem pojedynczych nieznanych wierzycieli ustanowiony jest adw. dr. Karcz w Żółkwi.

Akt oszacowania i dalsze warunki licytacyjne są do przejrzenia w registraturze.

Z ck. sądu powiatowego
Żółkiew, dnia 31 stycznia 1888.

L. 5264. (1700)

W celu obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu i stempli w Rudkach rozpisuje się publiczną konkurencyę za pomocą wniesienia ofert pisemnych.

Ubiegający się o tę hurtowną sprzedaż tytoniu i stempli mają dołączyć jako wadyum kwotę 100 zł. aw. do opieczętowanej i należycie ostemplowanej oferty, która najpóźniej do 10 kwietnia 1888, do godziny 12 w południe z napisem: „Oferta na hurtowną sprzedaż tytoniu i stempli w Rudkach" do c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze ma być wniesioną.

Obrót materyałów po cenie taryfowej w czasie od 1 stycznia 1887 do końca grudnia 1887 przedstawia następujące kwoty:

a. w tytoniu 25.262 zł. $51^1/_2$ ct.

b. w znaczkach stemplowych i blankietach wekslowych 3. 831 zł. 04 ct., razem 29.095 zł. 55 $^1/_2$ ct.

Przytem nadmienia się, że w powyższym czasie sprzedano w tej hurtowni konsumentom za 4097 zł. 62 ct. materyałów tytoniowych, z czego wynika, że przychód z drobnej sprzedaży wynosił kwotę 409 zł. zł. 76 ct. aw.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami uwzględniając najkorzystniejsze warunki dla Wys. Skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Sambor, dnia 12 marca 1888.

L. 21244. (1679 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Biera w kwocie 42 zł. i 5 zł. a. w. z pn., odbędzie się dnia 11 kwietnia i 23 maja 1888, o godz. 10 rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż własności dłużnika Jurka Sawenka, stanowiącej 1/9 części realności wyk. hip. l. 182 gminy kat. Uzin, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 63 zł. 10ct. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 6 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Wurzel.

Stanisławów, 19 grudnia 1888.

L. 22081. (1680 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Markusa Grünberga w kwocie 535 zł., odbędzie się w dniu 11 kwietnia i 23 maja b. r., o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności dłużnika Seliga Dauera względnie jego masy leżącej, z wykazu hipot. l. 417 gminy kat. Pobereże a protokołem 15 lipca 1887 l. 12985 na 3235 zł. ocenionej, przy których takowa poniżej tej ceny nie zostanie sprzedaną.

Reszta warunków licytacyjnych i protokół oszacowania w tus. registraturze.

Zakład wynosi 323 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Wurzel ze Stanisławowa.

Stanisławów, 22 grudnia 1887.

L. 6657. (1684 1—3)

Beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird zur Hereinbringung der Forderung des Eisig Schumer von 157 fl. 50 kr. s. N. G. die exekutive Feilbietung der auf 1330 fl. abgeschätzten grundbuchsgemäss der Sabine Sosińska gehörigen Realitat sub CN. 214 in Kałusz, am 22 März 1888, um 10 Uhr V. M. mit dem vorgenommen werden, dass als Vadium 66 fl. 50 kr. zu erlegen sind, und das Veräusserung auch unter dem Schätzungswerte um welchen immer Preis stattfinden wird.

Die übrigen Bedingungen sammt dem Grundbuchsextrakte in dem Schätzungsprotokolle können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Kałusz, 30 Mai 1887.

L. 6751 (1620 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 25 kwietnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 maja 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 48 według wyk. hip. 115 księgi gruntowej gminy Howiłów wielki Dominika Krzyżanowskiego własnej na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 200 złr. z pn.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Felicyana Polańskiego.

Kopyczyńce, 10 grudnia 1887.

L. 6749 (1619 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 kwietnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 maja 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 840, według wyk. hip. 993 księgi gruntowej gminy kat. Chorostków Ruźki z Czornych Szmilskiej własnej, na rzecz ck. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 10 rat á 6 złr. 50 ct. i reszty kapitału w kwocie 81 złr. 11 ct. z pn.

Cena wywołania 300 złr., wadyum 30 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Felicyana Polańskiego.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 13 czerwca 1888 godz. 9 rano.

Kopeczyńce, dnia 18 grudnia 1887.

L. 4120. (1610 1—3)

W celu zaspokojenia wierzytelności austro-węgierskiego Banku w kwocie 10744 złr z przynależytościami odbędzie się w c. k. sądzie krajowym Krakowskim egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 15 dz. VII w Krakowie stanowiącej własność Salomona, Mojżesza i Beili Isenbergów a to na dwóch terminach dnia 26 kwietnia 1888 i dnia 28 maja 1888 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 24000 złr.

Wadyum 2400 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w regisraturze sądu krajowego w Krakowie.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Leiba Schachny Katzengolda i jego z nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Michała Ichheisera w Krakowie z substytucyą adw. dr. Serafina Chmurskiego zaś dla niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu innych wierzycieli hipotecznych sprzedać się mającej realności ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. dr. Franciszka Paszkowskiego z substytucyą adw. dr. Kazimierza Smolarskiego w Krakowie.

Kraków, dnia 24. lutego 1888.

L. 10361. (1574 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 9 rat po 29 zł. 25 ct. i resztującego kapitału w kwocie 356 złr. 42 ct. aw. przeprowadzi w dniu 25 kwietnia i 30 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. l. 217 księgi gruntowej gminy Horożana wielka objętej, dłużnika Mojżesza Schaffera własnej z tem, że na pierwszym terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 800 zł. aw. przyjęta.

Wadyum 80 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i prokół zastawniczego opisania powyższej realności można przejrzeć w ts. registraturze

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Luszpiński, c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 26 października 1887.

L. 10363. (1573 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia resztującej pretensyi ck. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 384 zł. 14 ct. a. w. z pn., przeprowadzi w dniu 25 kwietnia i 30 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 58 księgi gruntowej gminy Rumno objętej, dłużnika marnotrawcy Mateusza Gerusa, przez kuratora Jaśka Kawałko zastępowanego, własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 400 zł. aw. przyjęta.

Wadyum 40 zł. aw. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół zastawniczego opisania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Luszpiński, c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 26 października 1887.

L. 8351. (1691 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 25. kwietnia i 30 maja 1888 każdym razem o godz. 10 rano celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej 200 złr. przymusową licytacyę realności lwh. 40 ks. gr. Kamionna Maryi Burdel własnej.

Cena wywołania 2960 złr.

Wadyum 296 złr

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Wiśnicz, 13 grudnia 1887.

L. 21604. (1582 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia należytości tutejszego Banku zaliczkowego w kwocie 260 złr. z pn. odbędzie się dnia 11. kwietnia 1888 o godzinie 9. rano przymusowa sprzedaż realności dłużnika Semka Wojtowicza własnych a mianowicie 1/3 części wykazu hip. l. 126 połowy wykazu hip. l. 127. 1|3 części wykazu hip. l. 128 i całego wykazu hip. l. 130 dla gminy kat. Hanuszowce, dalej do dłużnika Sawki Wojtowicza należącej 1/3 części wykazu hipotecznego l. 126 połowy wykazu hipot. l. 127, 2/3 części wykazu hip. l. 128 i całego wykazu hip. l. 129 dla powyższej gminy a wreszcie całego wykazu hip. l. 257 dla tej gminy należącego do Teodora Fartuszyńskiego które przy tym terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 77 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Wurzel w Stanisławowie.

Stanisławów, 21. grudnia 1887.

L. 18118. (1681 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delg. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego banku zaliczkowego w kwocie 70 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 18. kwietnia 1888 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jana Zielińskiego masy spadkowej własnej wyk. hip. 175 w całości i wyk. hip. gminy kat. Majdan w połowie objętej która przy tym terminie i niżej ceny szacunkowej 89 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 5 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 28 listopada 1887.

L. 745. (1686 1—3)

W dniu 25 kwietnia i 24 maja 1888 godzina 10 rano odbędzie się w gmachu tutejszego sądu celem ściągnięcia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego 250 zł. egzekucyjna licytacya połowy realności wykazem hipotecznym 388| księgi gruntowej Niwice objętej Onufrego Mielnik własnej.

Na pierwszym terminie będzie realność ta za cenę szacunkową na drugim i poniżej sprzedaną

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 332 złr.

Wadyum wynosi 33 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego notaryusza Więckowskiego

Radziechów, 16. lutego 1888.

L. 8597. (1690 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 25 kwietnia i 30 maja 1888 każdym razem o 10 godz. rano celem zaspokojenia pretensyi Towarzytwa Zaliczkowego w Limanowej 200 złr. z pn. przymusową licytacyę realności lwh. 75 ks. gr. Rozdziele górne małoletniego Józefa Bobowskiego własnej.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Reszta warunków, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze,

Wiśnicz, dnia 15. grudnia 1887.

L. 96 (1622 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 112 zł. 72 ct. wa. z pn. na rzecz ck. uprzywilejowanego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi odbędzie się w tym sądzie dnia 9 kwietnia 1888 i 14 maja 1888 o godzinie 10 przed południem przymnsowa publiczna licytacya realności nr. 455 w Nastasowie wykazem hipotecznym l. 153 księgi gruntowej gminy Nastasow objętej Iwana Cap własność stanowiącej, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie zaś za jakąkolwiek cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 500 złr. wa. wadyum 10prc. tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny rzejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli niewiadomych, również tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa zastawu nabyli niemniej tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegobądź powodu doręczoną nie została ustanawia się kuratorem Wincentego Juzieńków z Nastasowa.

Mikulińce, 19 stycznia 1888.

L. 165 (1542 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia sumy dłużnej 49 złr. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 23 i połowy realności lwh. 331 ks. gr. gm. Wola Batorska objętych, Macieja Kluby i Woiciecha Pawełka własnych na rzecz kasy oszczędności w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych dnia 23 kwietnia i dnia 23 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 rana.

Cena wywołania pierwszej realności 3750 złr. Drugiej 186 złr.

Wadya 375 złr. i 19 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 6 lutego 1888.

L. 16150. (1633 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. wa. zpn. na rzecz Jana Kazalskiego odbędzie się dnia 24 kwietnia i 29 maja 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużników Michała i Maryi Brygier własnej pod l. 1478 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie, wynosi 492 zł. 96 ct.

Wadyum 49 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu

Dla wierzycieli którzyby po dniu 5 listopada 1886 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Głogiera a p. adw. dr. Trzecienieckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, 31 grudnia 1887.

L. 163 (1541 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 200 złr. wa. z przynal. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 32 gm. kat. Niepołomice objętej a Józefa Rojewicza własnej na rzecz kasy oszczędności w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych dnia 19 kwietnia i dnia 23 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania realności tej wynosi 4825 złr.

Wadyum zaś 483 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 4 lutego 1888.

Ч. 1722 (1625 3—3)

Ц. к. сѫдъ повѣтовый гор. делег. секція II во Львовѣ, розписує въ цѣли заспокоєня кводы 79 зльр. 25 кр. а. в. съ прн. на рѣчь Общого рольничо-кредытового Заведенія для Галичины и Буковины лицитацію реальности выказомъ ипот. ч. 96 громады катастр. Клепарôвъ обнятои, до Ягнишки Лахъ належащой, на день 12 Цвѣтня 1888 и на день 17 мая 1888, всегда о годинѣ 10 рано въ сали роспралъ здатного сѫда. Цѣна выкличнa 2938 зльр. Вадіюмъ 293 зльр. 80 кр. а. в.

На первôмъ терминѣ реальнôсть тая проданою буде за или высше цѣны выкличнои, на второмъ и низше.

Ближшіи условія и вытягъ табулярный пересмотрити можна въ тусуд. регистратурѣ

Львôвъ, 19 лютого 1888.

L. 16349. (1635 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Anny z Suszyckich Rużyckiej przeciw Jędrzejowi Suszyckiemu o zapłacenie kwoty 40 zł. aw. przeprowadzoną zostanie na dniu 11 kwietnia i 11 maja 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie bióro nr. 27 przymusowa sprzedaż $1/6$ części realności dłużnika własnej w Kupnie pod lk. 2 położonej wyk. hip. l. 12 i całej realności pod lk. 4 i 5 wyk. hip. l. 13 ks. gr. gminy Kupna objętej

Cena wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi co do $1/6$ części realności wykkaz hipoteczny l. 10 gminy Kupna kwotę 56 zł. 66 ct. zaś co do całej realności wyk. hip. 13 kwotę 52 zł.

Wadyum 10 pr. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego m. d.

Przemyśl, 22 lutego 1888.

L. 7023 (1623 3—3)

Vom kk. Bezirks-Gerichte in Podhajce wird hiemit bekant gemacht dass in der Egzekutions-angelegenheit des Wolf Perl wider Mozes Gang und Gittel Gang pto 100 fl. s. Ng. wird am 19 April 1888, 24 Mai 1888 und 21 Juni 1888 jedesmal um 10 Uhr V. M. die egsekutive Veräusserung der dem Mozes Gang von Gittel Gang auf Grund der Notariatsakte dtto Podhajce 4 Mai 1883 GZ. 5702 und 11 Februar 1884 GZ. 7216 gebührenden und im Lastenstande der der Gittel Gang ut. D. II. p. 447 gehörigen Gewölbshälfte sub. Nr. 110 in Podhajce ut. D. II. p. 1114, 1115 und 1116 intabulirten Beträge zu 300 fl. und 109 flr. stattfinden die näheren Bedingnisse können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Podhajce, 30 Juli 1887.

L. 4396 (1639 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że w dniu 4 kwietnia 1888 i 7 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 rano przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod nk. 30 w Rabie wyżniej położonej egzekutki Rozalii Bryniarskiej własnej celem zaspokojenia pretensyi Georga Lamensdorfa w kwocie 30 złr. 62 ct. wa z pn.

Cena wywołania 483 złr. wa.

Wadyum 48 złr. 32 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. sądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 15 grudnia 1887.

L. 2884 (1638 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Maurycego Goldberga przeciw Alterowi Joryszowi w kwocie 100 złr. z pn. odbędzie się w dniu 5 kwietnia i 3 maja 1888 o 11 godzinie przed południem licytacya realności wykazem hipotecznym l. 617 w Grzymałowie objętej, z tem że realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową na drugim poniżej niej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 700 złr. wadyum 10 procent, resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 12 września 1887.

L. 19024 (1637 3—3)

C. k. sąd pow. w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 1 złr. 79½ ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biórze nr. 4 dnia 11 kwietnia 1888 o godzinie 11 przed południem powtórna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 572/423, 573/1307 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 1157 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnej Izaka Schnützera i Józefa Weinstocka.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 293 złr. 10 ct. wa.

Wadyum wynosi 15 złr. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie także poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Weinstocka zawiadamia się do rąk kuratora dra Brauna z Brodów, a wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 26 grudnia 1886 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły zawiadamia się do rąk kuratora dra Starzewskiego w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 26 grudnia 1887.

L. 19811 (1636 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 1200 złr. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biórze 5 dnia 11 kwietnia 1888 i 19 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 757/760 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 1004 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, własnej Eliasza i Eidli Brodów po połowie.

Cenę wywołania stanowi wartość przy pożyczce przyjęta w kwocie 3900 złr. wa.

Wadyum wynosi 390 złr. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy drugim terminie także poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu tudzież tych wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 24 październiku 1887 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora p. dra Wilhelma Ornsteina w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, 31 grudnia 1887.

L. 1053. (1581 3—3)

W dniu 18 kwietnia i 16 maja 1888, zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wykazem l. 54 księgi gruntowej gminy Ustyanowa objętego, Dmytra Hołowczak własnego, na zaspokojenie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 112 zł. 71 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 165 złr., a wadyum 16 złr.

Bliższe warunki w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Karola Morwitza, c. k. notaryusza w Ustrzykach.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki, 29 lutego 1888.

L. 2582. (1668 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo odbudowy mostu na rzece Swicy na drodze Dolina-Wyszków w okręgu budowniczym Stryjskim odbędzie na d. 20 marca 1888 o godzinie 12 w w południe w c. k. starostwie w Dolinie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna tej budowy wynosi 4252 zł. 39 ct. aw.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa jakoto, wykaz cen jednostkowych kosztorys sumaryczny plany ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w c. k. starostwie w Dolinie gdzie także w powyż ustanowionym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. a. w.

Wadyum wynoszące 5 pr. z ceny fiskalnej z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów lub niepodane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 4 marca 1888.

L. 8394 (1617 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 90 złr. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności lwh. 134 w Luszawicach objętej do dłużnika Józefa Dudka należącej w trzech terminach mianowicie dnia 23 kwietnia 22 maja i dnia 21 czerwca 1888 każdym razem o godz. 10 rano w tut sądowym gmachu.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznaczonym zostaje dzień 21 czerwca 1888, o godzinie 4 po południu.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa 336 złr.

Wadyum 33 złr. 66 ct.

Reszta warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Kremer w Chrzanowie.

Chrzanów, 11 lipca 1887.

Konkursa.

L. 9037. (1647 2—3)

Konkurs

na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Krasnem w powiecie Złoczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 złr.

Z płacą rocznych 500 złr., ryczałtu kancelaryjnego 120 złr., datku na ekspedytora 300 złr., i pakunkowego 330 złr.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10go kwietnia b. r. w c k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 10 marca 1888.

Kuratele.

L. 148. (1540 2—3)

Józef Burghardt syn Mikołaja z Józefdorfu uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Franciszka Harsche z Jozefdorfu

C. k. sąd powiatowy

Mielec, dnia 12 stycznia 1888.

L. 10941. (1642 2—3)

Filip Follmer z Steinau uznany marnotrawcą; kuratorem ustanowiono Filipa Laubera z Steinau.

Nisko, dnia 21 grudnia 1887.

C. k. sędzia powiatowy.

L. 2201. (1663 2—3)

Mikołaj Hyk z Huczka uznany został marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiono Ignacego Szczurka z Huczka.

C. k. sąd powiatowy

Dobromil, 23 lutego 1888.

L. 1129. (1688 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, iż Samuel Goldberg dzierżawca z Machnowa uznany został za głupkowatego i dla niego ustanowiony kurator w osobie Chaima Goldberga z Rawy.

Uhnów, 24 lutego 1888.

L. 1263 (1696 1—3)

Zbarazki c. k. sąd powiatowy uznaje Wasyla Daćka ze Załuża w skutek przyzwolenia c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 11 lutego 1888 l. 1707 marnotrawcą i ustanawia dla niego kuratora w osobie Kościa Miziuka rolnika z Załuża.

Zbaraż, 18 lutego 1888.

Upadłości.

L. 1798. (1678)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie na podstawie wykazu przez wierzycieli dokonanego zamianował dla masy konkursowej Dawida Nadla z Rzeszowa zarządcą masy p. Fiwarda Ehrenkrona zaś jego zastępcą p. Dawida Fischkasa.

Rzeszów, 8 marca 1888.

L. 17399. (1677)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że konkurs do majątku Eliasza (Edmunda) Felsena uchwałą z dnia dzisiejszego l. 17399 wedle § 155 ord. konk. zniesiono.

Przemyśl, 31 grudnia 1887.

Wyroki prasowe.

L. 4653. (1697)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w numerze 69 czasopisma „Kurjer lwowski“ z dnia 9 marca 1888 pod napisem „Kronika-Ojcowie Jezuici“ zawiera znamiona występku z §. § 302 i 516 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. sąd krajowy karny

Lwów, dnia 10 marca 1888.

L. 4545. (1698)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. § 489 i 493 pk. §. 37 u. pr. że treść numerów: nr. 2 z 31 stycznia 1887; nr. 3 z 15 lutego 1887; nr. 4 z 28 lutego 1887 nr. 5 z 15 marca 1887 nr. 6 z 31 marca 1887 nr. 7 z 15 kwietnia 1887 nr. 8 z 30 kwietnia 1887 nr. 9 z 15 maja 1887 nr. 10 z 31 maja 1887 nr. 11 z 15 czerwca 1887 nr, 12 z 30 czerwca 1887 nr. 13 z 15 lipca 1887 nr. 14 z 31 lipca 1887 nr. 15 z 15 sierpnia 1887 nr. 16 z 31 sierpnia 1887; nr. 17 z 15 września 1887 nr. 18 z 30 września 1887; nr. 19 z 15 października 1887, nr. 21, 22, 23 i 24 z 31 grudnia 1887 wydanego w Genewie przez wydawnictwo „Walki klas“ czasopisma socyalistycznego „Przedświt“ zawiera znamiona występku z §. 302 i 305 uk. a nadto treść nr. 4 z 28 lutego 1887 i 16 z 31 sierpnia 1887 zawiera znamiona zbrodni z §. 65 uk. nrumeru 8 z 30 kwietnia 1887 i 13 z 15 lipca 1887 zawiera znamiona występku z § 303 uk. a nr. 14 z 31 lipca 1887 znamiona występku z §. 516 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych numerów a zabrane numera mają być zniszczone.

Lwów, dnia 9 marca 1888.

Z. 58. (1555)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 2813 der periodischen Druckschrift: „Wiener Allgemeine Zeitung“, Morgenblatt vom 6 März 1888 auf der 12 Seite, 5te und 6te Spalte enthaltenen Inserate mit den Aufschriften: „Dr. Max Engländer“, Dr Groß“, „Schwächezustände“ und „Med. Dr. Bisenz“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6 März 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß I. der Inhalt der in der Nr. 9 der ausländischen periodischen Druckschrift: „Pomsta“, anarchistisch-comunistisches Organ vom Jänner 1888 enthaltenen Aufsätze mit den Aufschriften: „Novy rok“, „Agitujme“, „Tajna Organizace“, „Anarchisticka zasada“ das Verbrechen nach § 58 lit. b und c St. G.; II. der weitere Inhalt dieser Druckschrift aber das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 2 März 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1906 (1632 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Gettwalda, że na prośbę Racheli Kofler de praes. 30 grudnia 1887 l. 16946 przeciw niemu wekslowy nakaz zapłaty względem sumy 1000 złr. wa. z pn. pod dniem 31 grudnia 1887 l. 16946 wydano i że takowy ustanowionemu dlań kuratorowi adw. drwi Pohoreckiemu doręczono.

Wzywa się zatem Karola Gottwalda, ady mozliwie mu służące środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub też sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż inaczej sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną i załatwioną będzie.

Tarnopol, 25 lutego 1888.

L. 1246. (1641 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Wojciecha Leśniaka, że przeciw niemu wniósł ks. Ignacy Szczurek pozew de praes. 5 października 1887 do l. 8425 o zapłacenie sumy 458 złr. w. a. w skutek czego wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 10 kwietnia 1888 a skargę do rąk ustanowionego dla pozwanego kuratora Wawrzyńca Gąsiara ze Zawadki doręczono.

Niniejszem wzywa się Wojciecha Leśniaka, aby przed wyż wyznaczonym terminem kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył lub innego obrońcę sobie ustanowił inaczej skutki ze zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 15. lutego 1888.

L. 22747. (1652 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki galicyjskiej kasy oszczędności z 3. września 1861 nr. 25588 na 10 złr. 6 ct. opiewającej na imię „fundacyi Magdaleny Sołowiak na kościół r. k. Pisarzowa" by tę książeczkę w przeciągu 6 tygodni od 3go ogłoszenia edyktu niniejszego w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc sądowi tutejszemu przedłożył, w przeciwnym bowiem razie rzeczona książeczka za nieważną uznaną zostanie.

Lwów, 4. czerwca 1887.

L. 690. (1561 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych zawiadamia niewiadomych spadkobierców ś. p. Antoniego Rzewuskiego właściciela dóbr w Topoli w Kr. Polskiem w okręgu Skalbmierskim, zmarłego dnia 15 (3go st. st.) września 1881, że przeciw niemu wespół z Maryą Sokołowską i innymi został wniesionym w tutejszym sądzie pozew de praes. 5. czerwca 1887 l. 14870 przez c. k. Notaryusza w Dąbrowy p. Władysława Trzecieskiego o uznanie, że złożone w masie Józefy Paliszewskiej książeczki Kasy Oszczędności miasta Krakowa są wolne od kosztów administracyi masy spadkowej Józefy Paliszewskiej i powodowi z depozytu sądowego na własność wydane i wypłacone być mają. Na pozew ten został wyznaczony do wniesienia obrony pisemnej termin dni 90. Egzemplarz pozwu dla ś. p. Antoniego Rzewuskiego przeznaczony doręcza się kuratorowi p. adw. dr. Rothweinowi, którego się równocześnie z substytucyą p. adw. dr Ławrowskiego dla bronienia praw niewiadomych spadkobierców ustanawia.

Tych ostatnich zaś wzywa się, aby do zamianowanego kuratora masy spadkowej z swymi środkami obrony się zgłosili, albo wykazawszy swe prawa spadkowe innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Kraków, dnia 13. stycznia 1888.

L. 4917. (1558 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Liszkę, iż Tarnowskie towarzystwo zaliczkowe wniosło przeciwko niemu i innym prośbę de praes 14 października 1887 l. 4917 w opis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 101 zł. z przynależytościami z aktu notaryalnego Tarnów 19 marca 1885 l. rep. 24629 na kartach ciężarów jego realności l. wh. 20 i połowy realności l. wh. 21 dla gminy Garbek. Do prośby tej sąd w zupełności się przychylił, dla Wojciecha Liszki ustanowił kuratorem Antoniego Mikosa, Wojciecha Liszkę się wzywa, żeby albo innego pełnomocnika ustanowił, albo ustanowionemu kuratorowi udzielił informacyi.

Tuchów, dnia 28 października 1887.

L. 4087. (1590 3—3)

Nachstehende aus dem II. Semester 1886 respective I. Semester 1887 herrührende unbestellbare Retourbriefe sind, weil selbe Geld oder Dokumente enthalten haben, aus dem vorgeschriebenen Vernichten ausgeschlossen worden:

Następujące z II. półrocza 1886 względnie z I półrocza 1887 pochodzące niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, iż zawierały gotówkę lub dokumenty, od przepisanego zniszczenia wyłączone:

L. porz. Post Nr.	Adresat — Adressat	Miejsce nadania Aufgabsort	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Geldbetrag Kwota zł. fl.	ct. fr.	Uwaga Anmerkung
1	Baum	Krakau	Paris	1	—	
2	Czubka	Lemberg	N. York	2	—	
3	Petrowicz	Frysztak	Przybówka	2	—	
4	Kusiow	Wojniłów	Ruska Rawa	1		
5	Wechsler	Brody Bhof	Sadagóra	10	—	
6	Warmus	Biała	Kenty	1	—	
7	Sabina Gilewska	Lemberg	Krakau	2	—	
8	Josef Cieszgnower	Lemberg	Grybów	1	—	
9	Zofia Boguecka	Lemberg	?	1	—	
10	Kazimiera Czeżowska	Lemberg	Lemberg	—	20	
11	Janowski	Zbaraż	Kijów	—	—	1 Rubel
12	Kuzimowicz	Lemberg	Skole	1	—	
13	Powszechner	Bołszowce	Lemberg	1	—	
14	Babiak	Radymno	Wiedeń	1	—	
15	Kasperczyk	Krakau	Kimpolung	1	—	
16	Essen	Krakau	A. Sandec	—	10	
17	Janik	Krakau	?	—	—	5 Mark
18	Früdman	Sanok	Rymanów	1	—	
19	Klimkiewicz	Krakau	Tuchów	1	—	
20	Jasiński	Krakau	Krakau	1	—	
21	Chrycak	Lemberg	Mszana	2	—	
22	Pineles	Kolomea	Wien	10	—	
23	Wis	Słotwina b. Brzesko.	Priboj	1	—	
24	Karol Nanke	Krakau	Krakau	1	—	
25	Werth	Kossów	Kolomea	1	—	
26	Anna Handzlik	Krakau	Krakau	2	—	
27	Moszczeńska	Krakau	Konin	—	—	2 Rubel
28	Zakład kredytowy	Tarnów	Lwów	—	—	Dokumente
29	Kwiatkowski	Przemyśl	Tarnów	—	—	"
30	Birnbaum	Lemberg	Zassów	—	—	"
31	Potoccy	Krakau	Krakau	—	—	"
32	Łuka Gręb	Skole	Lemberg	—	—	"
33	Kwaśnicki	Lemberg	Sokolniki	—	—	"
34	Fedorowski	Lemberg	Ladzkie	—	—	"
35	Klie Beus	Lemberg	Sadagóra	—	—	"
36	Chandrycki	Wygoda	Kałusz	—	—	"
37	Wyczesany	Słotwina b. Brzesko	Skole	—	—	"
38	Nykołajczuk	Lemberg	Załucze	—	—	"

Was hiemit mit dem Bemerken verlautbart wird, daß die Interessenten diese Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen beziehungsweise Documenten nach bewirkter Nachweisung ihrer Eigenthumsrechte binnen drei Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Kundmachung bei der hiesigen k. k. Post und Telegrafen Direction beheben können.

Von der k. k. Post und Telegrafen Direktion.

Lemberg, am 18 Februar 1888.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z tem nadmienieniem, że strony interesowane mogą te listy odebrać w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ogłoszenia, po należytem wykazaniu praw własności w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 18 lutego 1888.

L. 759. (1649 2—2)

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego dnia 30 kwietnia 1888 losowania obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego, będzie, począwszy od 20 marca b. r., zasystowane przepisywanie obligacyj indemnizacyjnych, któreby przy przepisaniu musiały dostać odmienne numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania, przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa, jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 11 marca 1888.

L, 2628 (1559)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca w pisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Wiktor Ferber", którą używać będzie Wiktor Ferber jako właściciel cegielni i fabryki albuminu w Podgórzu, podpisując takową „Wiktor Ferber".

Kraków, 3 lutego 1888.

L. 19944. (1644 2—3)

Nieznaną z życia i miejsca pobytu Julię Stańkiewicz zawiadamia się, iż w skutek wniesionej przeciw niej przez Wincentego Cieśluka prośby de praes 20 grudnia 1887 l. 19944 o uznanie za nieusprawiedliwioną i wykreślenie prenotacyi sumy 200 zł. ze stanu biernego realności lk. 51 i 112 niższe przedmieście w Stryju celem bronienia praw pozwanej ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Hilarego Baczyńskiego ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do przesłuchania w myśl § 45 ust. hip. na dzień 4 czerwca 1888 na godzinę 9 rano.

Zarazem poucza się pozwaną, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.

Z c. k. sądu powiatowego

Stryj, 25 grudnia 1887.

L. 17396. (1643 2—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Georga Lohińskiego i jego nieznanych spadkobierców zawiadamia się, iż w skutek wyniesionego przeciw nim przez Józefa i Maryę Sawickich pozwu de praes 6 listopada 1887 l. 17396 o uznanie własności pół cząstki pola do realności nr. 24 na Wójtostwie w Stryju należącej celem bronienia praw pozwanych ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Baczyńskiego, z substytucyą adw. dr. Popiela ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 4 czerwca 1888 na godzinę 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanych, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać mają.

Z c. k. sądu powiatowego

Stryj, dnia 8 listopada 1887.

L. 44273. (1603 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem podaje do wiadomości, że Zirla Ahl, przeciw domowi handlowemu Ernest Stock et Com. w Dreznie i Z. Ahl pod dniem 3. sierpnia 1885 do l. 37946 pozew o uznanie prawa własności 1/4 części realności l. 205 4/4 i ekstabulacyę prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 101 talarów saskich, 25 groszy sr. w stanie biernym tejże 1|4 części realności l. 205 4|4 zaintabulowanego, wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego uchwałą z 14 sierpnia 1885 l. 37946 pozew ten dekretowano, a zarazem ustanowiono w myśl dekr. nadw. z 11. maja 1833 l. 2612 zb. u. s. dla pozwanego domu bankowego Ernest Stock et Com. zagranicą (w Dreznie) się znajdującego kuratorem adw. dr. Weissa z substytucyą adw. dr. Goldberga. Ponieważ relacyą tus. expedytu de pr. 2. września 1885 l. 42871 i de pr. 29 lutego 1886 l. 9728 pozew pozwanemu domowi handlowemu Ernest Stock et Com. niedoręczony zwrócony został wprowadzamy w skutek prośby powódki de pr. 23 października 1887 l. 44273 w myśl wyż powołanego dekretu nadw. postępowanie edyktalne. Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwany dom handlowy Ernest Stock et Com., aby do dni 90 potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał, i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał, w szczególności spis aktów de pr. 12 stycznia 1887 l. 1495 w powyższym sporze sperzadzony, po bezskutecznym upływie 90 dniowego terminu stanowczo załatwiony zostanie.

Lwów, dnia 3. grudnia 1887.

L. 2448 (1520 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Steinberga, że na pozew Herscha Mendelsohna z praes. 28 lutego 1888 L. 2448, wydał uchwałą z dnia 28 lutego 1888 L. 2448 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. a. w. z pn. i takowy doręcza w osobie adw. dr. Fiternika ustanowionemu kuratorowi. Wzywa się zatem Jakóba Steinberga, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 28 lutego 1888.

L. 1484. (1518 2—3)

C. k. sad obwodowy w Przemyślu uwiadamia Maryę z Szemiothów księżnę Drucką Lubecką. Wiktora, Maurycego, Włodzimierza, Maryana, Adama, Aleksandra, Zofię i Gabryelę hr. Starzeńskich z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież spadkobierców ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim Cezar hr. Meciński wytoczył pozew o rozwiązanie spółki komandytowej pod firmą; „Spółka naftowa Ropiańska Starzeński i spółka" który równoczesną uchwałą do l. 1484 do wniesienia pisemnej obrony do 90. dni dekretowano. Kuratorem dla pozwanej Maryi z Szemiothów księżne Druckiej Lubeckiej, ewentualnie jej spadkobierców ustanowiono adw. dr. Juliana Łużeckiego, zastępcą adw. dr. Leonarda Tarnowskiego, dla reszty zaś pozwanych względnie ich spadkobierców adw. dr. Leona Mendrochowitza, zastępcą adw. dr. Henryka Hildela w Przemyślu.

Poleca się pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wcześnie przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 15 lutego 1888.

L. 1157 (1596 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Jana Rozmusa, by w przeciągu roku do spadku po Maryannie Rozmusowej, zmarłej w Nowej Górze na dniu 15 maja 1883 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 14 maja 1883 się zgłosił, ile że spadek z kuratorem Stanisławem Lasoniem dlań ustanowionym pertraktowanym będzie.

Krzeszowice, dnia 1 marca 1888.

L. 2048. (1630 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niewiadomych z życia i pobytu Ignacego, Piotra i Tomasza hr. Stadnickich względnie tychże z imienia i nazwiska życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciw nim wniósł Władysław Łuk Knihinicki pozew dnia 18 lutego 1888 l. 2048 o zaintabulowanie wykreślenie w stanie biernym dóbr Studzieniec ładczański wyk. hip. 312 objętych w poz. 9 zaintabulowanego prawa zastawu dla kwot 9937 zł. pol. 21 gr. 9 denar. z pn. i 253 zł. pol 9 gr. z pn. że pozew ten dekretowano do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony i takowy ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Worzlowi doręczono.

Wymienionych niewiadomych pozwanych wzywa się by ustanowionemu kuratorowi udzielili informacyi do obrony lub innego zastępcę podali sądowi gdyż inaczej rozprawa przeprowadzoną zostanie z ustanowionym kuratorem.

Stanisławów, 25. lutego 1888.

L. 2754. (1631 2—3)

Stanisławowski c. k sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Libora Kleina, że na prośbę Henryka Katzenllenbogena wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 851 złr. 52 ct. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Hausserowi z zastępstem tutejszego adwokata dr. Rosenberga z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie prypisze.

Stanisławów, 7go marca 1888.

L. 1981. (1566 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że spółka handlowa w Rudkach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką na walnem zgromadzeniu dnia 5go lutego 1888 w Rudkach odbytem uchwaliła rozwiązanie spółki i likwidacyą tejże, tudzież sprzedaż sklepu wedle warunków uchwalonych i załączonych, i że dotychczasową dyrekcyą to jest Jozefa Angielskiego dyrektora, a burmistrza w Rudkach, tudzież Jana Wojciechowskiego i Leona Lachola jako komitet likwidacyjny z upoważnieniem ostatecznego zawarcia i przeprowadzenia umowy względem sprzedaży i kupna sklepu wybrano.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli tej spółki, aby się do takowej zgłosili.

Sambor, 21 lutego 1888.

L. 49913. (1701 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza zagubionej obligacyi indemnizacyjnej Wielkiego Księstwa Krakowskiego nr. 1231 na 100 złr. z kuponami których pierwszy jest płatny 1 maja 1887, aby ją do 1 roku sześciu tygodni, trzech dni tut. sądowi przedłożył ileże w przeciwnym razie takowa za amortyzowaną zostanie uznaną.

Lwów, dnia 24. grudnia 1887.

L. 15803. (1570 1—3)

C. k. sąd powiatowy oznajmia, że w Riczce dnia 21 października 1866 Jury Tynkaluk a dnia 8 maja 1886 córka tegoż Paraska Rusyniuk oboje bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarli.

Gdy miejsce pobytu powołanego z ustawy, spadkobiercy Iwana Tynkaluka znanem nie jest, wzywa się tegoż aby w przeciągu roku w sądzie się zgłosił i do spadku oświadczył, ileże w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Malijem Rusyniukiem z Riczki przeprzeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 31 grudnia 1887.

L. 1897. (1687 1—3)

W sprawie egzekucyjnej towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie przeciw masie spadkowej po Mendlu Willig i Wasylowi Dzera o 75 złr. ustanawia się dla Chany Willig z miejsca pobytu nieznanej względnie dla jej nieznanych spadkobierców kuratorem adwokata dr. Mańkowskiego któremu się wręcza tus. uchwała z dnia 23 stycznia 1888 l. 6 i któremu wręczone zostaną i dalsze uchwały sądowe w tej sprawie egzekucyjnej.

Otem zawiadamia się Chanę Willig względnie jej nieznanych spadkobierców.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, 3 marca 1888.

L. 12425. (1564)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż przy firmie zaprotokołowanej na mocy uchwały z 8 maja 1854 l. 4308 „Salman Weiser i Boruch Weiser rafinerya nafty w Werbiążu“ zanotował zmianę iż nadal firmę obaj spólnicy podpisywać będą.

Kołomyja, 22 grudnia 1887.

L. 8286. (1676)

Do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisuje się firmę Mendel Parnes handel towarów żelaznych w Gorlicach którą właściciel własnoręcznym podpisem Mendel Parnes podpisywać będzie.

C. k. sąd handlowy.

Nowy Sącz, 31. grudnia 1887.

L. 12624 (1640 1—3)

W sprawie spadkowej po ś. p. Jakubie Medwiczuku dnia 2 maja 1886 bez rozporządzenia ostatniej woli w Riczce zmarłym powołaną jest do spadku Anna Grekulek z miejsca pobytu niewiadoma.

Wzywa się przeto Annę Grekulek by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do spadku tego się oświadczyła w przeciwnym bowiem razie rozprawa spadkowa z oświadczonemi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Fedorem Medwiczukiem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Kossów, 30 grudnia 1887.

L. 2286 (1612 1—3)

S p r o s t o w a n i e.

W edykcie tusądowym z 31 grudnia 1887 l. 14676 umieszczonym w numerach 11, 12 i 13 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1888 a dotyczącym wydania nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 złr. wa. zpn. z dnia 31 grudnia 1887 l. 14676 przeciw niewiadomym spadkobiercom Jana Ulickiego na rzecz Pauliny Hołos zaszłą pomyłkę prostuje się w ten sposób że drugie słowo wierszu siódmego ma opiewać Ulickiego a nie Mickiego.

C. k. sąd obwodowy

Sambor, 28 lutego 1888.

L. 2905 (1615 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia z życia nieznanego Hrynia Sobola a względnie jego masę spadkową, że ustanowił dla niego kuratorem p. Kajetana Winogrodzkiego z Wołoskiej wsi w sprawie wydzielenia parcel l. t. 22 i 23 z realności pod l. 9 Nowym Babilonie wedle Dom. Tom. II. pag. 61 nr. 2 haer. Daniela Gerharda własnej i że temuż kuratorowi uchwałę odnośną z 30 dniowym terminem do wniesienia sprzeciwu doręczył.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 9 maja 1887.

L. 490 (1560)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru spółek handlowych firmy „E. Rauchwerger & Schönberg“ którą używać będą Eliasz Rauchwerger i Salamon Löbl 2 im. Schönberg jako właściciele tartaku parowego pod firmą powyższą w Woli Skrzydlańskiej powiat Limanowa.

Spółkę powyższą składają jawni spólnicy: Eliasz Rauchwerger kupiec zamieszkały w Chrzanowie i Salomon Löbl 2 im. Schönberg, kupiec zamieszkały w Chrzanowie.

Spółka powyższa, której zakład przemysłowy znajduje się w woli Skrzydlańskiej, powiat Limanowa, ma swą siedzibę w Chrzanowie.

Obaj powyż przytoczeni jawni spólnicy, mianowicie Eliasz Rauchwerger i Salomon Löbl Schönberg, jako uprawnieni do zastępywania spółki podpisywania firmy, takową podpisywać będą jak następuje: E. Rauchwerger & Schönberg.

Kraków, 13 stycznia 1888.

L. 144 (1614)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Kalman Grünfeld dzierżawca propinacyi w Siekierzyńcach“.

Tarnopol, 14 stycznia 1888.

L. 2047. (1629 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niewiadomych z życia i pobytu Jana Olszewskiego i Józefę Olszewską względnie tychże niewiadomych z imienia i nazwiska życia i pobytu spdkobierców, że przeciw nim wniósł Władysław Łuk Knihinicki pozew dnia 18 lutego 1888 l. 2047 o zaintabulowanie wykreślenia sumy 50000 zł. zpn. wpisanej w stanie biernym dóbr Studzieniec ladczański wyk. hip. 312 objętych pod poz. 4 że pozew ten dekretowano do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony i takowy ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Wurzlowi doręczono.

Wymienionych niewiadomych pozwanych wzywa się by ustanowionemu kuratorowi udzielili informacyę do obrony lub innego zastępcę podali sądowi. gdyż inaczej rozprawa przeprowadzoną zostanie z ustanowionym kuratorem.

Stanisławów, 25 lutego 1888.

L. 1579. (1611)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu p. Tadeusza Henzla, że w sprawie Stanisława Dulańskiego przez adw. dr. Skatkowskiego we Lwowie działającego o zaintabulowanie wykreślenia prawa zastawu dla sum pożyczkowych 23100 zł. mk. z większej 26200 zł. mk. i 9200 zł. z większej 10300 zł. mk. zpn. na rzecz galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego na dobrach Baranów z przyległościami intabulowanego celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 25 sierpnia 1887 l. 5939 którą na wykreślenie wzmiankowanego prawa zastawu zezwolono, kuratorem ad actum dla nieobecnego ustanowiono adw. dr. Alsa w Rzeszowie i temuż doręczenie powyższej uchwały zarządzono.

Rzeszów, 1 marca 1888.

L. 1528. (1660)

C. k sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie wiadomo czyni, iż zostaje w rejestrze spółek handlowych firmy na zasadzie uchwały z 5 marca 1885 l. 1558 wpisanej jako firma „Abraham Wahl i Nuta Knebler dzierżawcy młyna parowego w Makrzyszowie dla wyrobu i handlu mąką z siedzibą w Tarnobrzegu“ na dniu dzisiejszym wpisanem. że do spółki tej z dniem 1 lutego 1888 jako spólnik Schulim Wahl przystąpił i że do zawiadywania interesami tej spółki czyli tej firmy handlowej do zastępowania jej w obec osób trzecich i podpisywania upoważnionym jest jedynie Schulim Wahl z wyłączeniem od tego innych spólników.

Rzeszów, 1 marca 1888.

L. 1148. (1659 1—3)

C. k sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Ignacego Zajączkowskiego a to: Agatę, Emilię, Henryka i Maryę Zajączkowskich, tudzież ich niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców i prawonabywców, że przeciw nim wniósł dr. Władysław Niesiołowski pozew do postępowania pisemnego o uznanie wierzytelności w kwocie 155 zł. mk. zpn. za zgasłą i wykreślenie zaintabulowanego dla niej prawa zastawu ze stanu biernego realności pod lk. 442 w Rzeszowie położonej l. w. h. 380 objętej zpn. któryto pozew doręczono do wniesienia obrony w dniach 30 ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Pilińskiemu w Rzeszowie.

W skutek tego poleca sąd pozwanym, aby albo sami stanęli, albo potrzebne dokumenta kuratorowi udzielili lub innego zastępcę w wyż oznaczonym czasie sobie wybrali

Rzeszów, 23 lutego 1888.

Doniesienia prywatne.

L. 33 (1703)

Ogłoszenie.

W myśl §§. 35 i 36 statutu zaprasza Rada zawiadowcza Kasy zaliczkowej w Nadwórnie stow. zarej. z nieogr. poręką P. T. członków na

Ogólne zgromadzenie

które dnia 26 marca b. r. o godz 4tej po południu w sali Wydziału powiatowego w Nadwórnie się odbędzie.

PORZĄDEK DZIENNY.

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1887.
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o wyniku sprawdzenia rachunków za rok 1887 z wnioskiem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek co do podziału zysku za rok 1887.
4. Wybór uzupełniający członków Rady zawiadowczej.

Nadwórna, 15 marca 1888.

Sekretarz: Audrzej Zawadzki.

Prezes: Józef Döller.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.